Rozkład jazdy c. k. uprzywilejow. kolei Północnéj Cesarza Ferdynanda i kolei Ostrawsko-Frydlandskiej.

Ważny od dnia 1 czerwca 1891 roku.

Czas jazdy na lewej stronie nazwisk stacyj wskazany, czytać należy z góry na dół, zaś czas jazdy na prawej stronie, z dołu do góry.

Liczby drukowane czarnym drukiem wskazują porę nocną od godz. 6 wieczór do godz. 5 minut 59 rano.

1. Wiedeń—Kraków. 1.

Pociąg osob. 31 1. 2. 3. kl.	Pociąg osob. 15 1. 2. 3 kl.	Pociąg kuryer 1 1. 2. 3 kl.	Pociąg kuryer 5 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 19 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 17 1. 2. 3 kl.	Pociąg kuryer. 3 1. 2. 3 kl.	Kilometry	STACYE	Pociąg osob. 18 1. 2. 3 kl.	Pociąg kuryer 4 1. 2. 3. kl.	Pociąg osob. 30 1. 2. 3 kl.	Pociąg kuryer 6 1. 2. 3 kl.	Pociąg kuryer 2 1. 2. 3. kl.	Pociąg osob. 16 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 32 1, 2. 3 kl.
	rano	w poł.	po poł.	po poł.	wiecz.	w nocy			rano	rano	prz. p.	po poł.	po poł.	wiecz.	w nocy
—	8·15	12·—	3·40	4·25	7·25	10·—	—	Odj. Wiedeń (Restauracya) Przyj.	5·5	7·25	11·40	1·10	4·8	7·22	10·10
—	8·26	12·9	3·49	4·38	7·36	10·8e	6	Floridsdorf-Donaufeld (Rest.)	4·54	—	11·30	1·1	3·59a	7·12	—
—	8·38	—	—	4·52	7·49	—	14	Süssenbrunn przystanek	4·38*	—	11·16	—	—	—	—
—	8·46	—	—	5·2	7·58	—	19	Wagram	4·30	—	11·8	—	—	6·52	—
—	9·2	12·36	4·16	5·21	8·15	10·35	32	przyj. Gänserndorf 2 (Rest.) odj.	4·10	6·43	10·51	12·32	3·32	6·34	9·37
—	9·6	12·38	4·19	5·27	8.20	10.37		odj. Gänserndorf 2 (Rest.) przyj.	4·4	6·40	10·45	12·28	3·30	6·29	9·35
—	9·18	—	—	5·42	8.33	—	40	Angern	3·50	—	10·33	—	—	6·16	—
—	9·25	—	—	5·51	8·41	—	44	Stillfried przystanek	3·41	—	10·25	—	—	6·7	z Lundenburg p. posp. 8
—	9·35	—	4·40	6·6	8·53	—	51	Dürnkrut (Rest.)	3·30	—	10·15	12·6	3·9*	5·56	
—	9·46	—	—	6·20	9·5	—	59	przyj. Drösing 15 (Rest.) odj.	3·15	—	10·—	—	—	5·41	
—	9·47	—	—	6·22	9·6	—		odj. Drösing 15 (Rest.) przyj.	3·14	—	9·58	—	—	5·39	
—	9·57	—	4·58	6·35	9·19	—	65	Hohenau	3·4	—	9·49	11·48	—	5·29	
—	—	—	—	6·47	9·29	—	71	Rabensburg str. Nr. 43	2·52*	—	9·38	—	—	5·15	
—	—	—	—	6·57	9·38	—	76	Bernhardsthal przystanek	2·44	—	9·29	—	—	5·6*	—
rano	10·20	1·32	5·18	7·10	9·50	11·31	84	przyj. Lundenburg 3, 4 (Rest.) odj.	2·30	5·35	9·17	11·26	2·31	4·55	8·44
5·56	10·26	1·36	5·22	wiecz.	10·1	11·35		odj. Lundenburg 3, 4 (Rest.) przyj.	2·20	5·31	9·—	11·20	2·30	4·49	8·23
6·12	10·44	—	—	—	10·19	—	95	Mähr.-Neudorf	2·4	5·17*	8·46	—	—	4·35	8·7
6·20	10·52	—	—	—	10·27	—	99	Luschitz przystanek	1·52	—	8·37	—	—	4·26	7·58
6·28	11·—	1·59	5·46	—	10·36	11·59	105	przyj. Göding (Rest.) odj.	1·41	5·4	8·28	10·54	2·7	4·17	7·48
6·30	11·2	2·—	5·47	—	10·41	12·—		odj. Göding (Rest.) przyj.	1·36	5·3	8·26	10·52	2·6	4·15	7·45
6·40	11·12	—	5·56	—	10·52	—	112	przyj. Rohatetz 16 odj.	1·24	4·53	8·16	10·43	—	4·5	7·34
6·41	11·13	—	5·57	—	10·55	—		odj. Rohatetz 16 przyj.	1·21	4·52	8·15	10·42	—	4·3	7·33
6·54	—	—	—	—	11·9	—	120	„ Liderzowitz str. Nr. 77 odj.	1·7*	—	8·4*	—	—	—	7·20
7·01	11·30	2·22	6·12	—	11·16	12·22	125	przyj. Bisenz-Pisek (Rest.) przyj.	12·57	4·35	7·56	10·16	1·44	3·45	7·10
—	2·7	3·51	7·38	—	—	—		*przyj. Gaya odj.*	—	—	-	7·27	12·5	2·30	—
—	7·27	12·5	2·30	—	7·39	—		*odj. Gaya przyj.*	—	7·22	—	2·7	3·54	7.38	—
7·03	11·32	2·23	6·13	—	11·21	12·23	—	odj. Bisenz-Pisek (Rest.) przyj.	12·53	4·34	7·54	10·26	1·43	3·42	7·7
7·14	11·43	—	—	—	11·33	—	132	„ Poleschowitz str. Nr. 86 odj.	12·41	—	7·44	—	—	3·32	6·57
7·23	11·52	2·37	6·28	—	11·43	12·37	139	przyj. W.-Hradisch (Rest.) „	12·30	4·18	7·34	10·11	1·29	3·22	6·46
9·45	1·10	4·49	10·5	—	—	—		*przyj. Ung.-Brod odj.*	8·44	—	5·4	—	11·47	2·1	4·50
12·44	—	9·10	—	—	—	—		*„ Tepla-Trenczyn-Cieplice „*	6·27	—	—	—	9·29	—	1·20
—	—	9·29	1·20	—	6·27	—		*odj. Tepla-Trenczyn-Cieplice przyj.*	—	8·36	12·44	—	9·10	9·10	—
5·04	—	11·47	4·50	—	8·44	—		*„ Ung.-Brod „*	—	5·38	9 45	1·10	4·49	4·49	10·5
7·27	11·56	2·39	6·31	—	11·48	12·40	—	odj. W.-Hradisch (Rest.) przyj.	12·26	4·15	7·30	10·8	1·27	3·18	6·42
7·37	12·4*	—	—	—	11·58	—	144	Babitz str. Nr. 94	12·15	—	7·22	—	—	3·10*	6·33
7·48	12·15	—	6 45	—	12·11	12·54*	150	Napagedl (Rest.)	12·4	4·—	7 12	9·54	—	3·1	6·23
7·57	12·23*	—	—	—	12·19*	—	155	Ottrokowitz str. Nr. 103	11·52*	—	7·2	—	—	2·52*	6·13
8·07	12·33	—	6·59	—	12·30	—	162	Quassitz-Tlumatschau	11·42	—	6·52	9·40	—	2·43	6·3
8·15	12·40*	—	—	—	12·37*	—	166	Zahlenitz str. Nr. 111	11·33*	—	6·44	—	—	2·35*	5·55*
8 21	12·46	3·12	7·9	—	12·42	1·15	169	przyj. Hullein 10 (Rest.) odj.	11·27	3·37	6 38	9·30	12·55	2·30	5·50
8·25	12·50	3·13	7·11	—	12.47	1·16		odj. Hullein 10 (Rest.) przyj.	11·22	3·36	6 34	9·29	12·54	2·26	5·47
8·36	1·1	—	—	—	12·59	—	176	„ Rzikowitz odj.	11·11	—	6·24	9·20*	—	2·16	5·37
8·47	1·12	3·31	7·30	—	1·11	1·34	184	przyj. Przerów [Prerau] 6, 8 (Rest.) „	10·58	3·17	6 13	9·10	12·38	2·5	5·25
9·12	2·10	3·44	7·40	—	1·54	1·44		odj. Przerów [Prerau] 6, 8 (Rest.) przyj.	10·36	3·10	6·1	8·57	12·25	1·9	5·11
9·25	2·23	—	—	—	2·8	—	192	Radwanitz (przystanek)	10·25	—	5·44	8·48*	—	12·59	5·—
9 39	2·37	—	8·—	—	2·22	2·6	199	Lipnik	10·14	2·52	5·27	8·39	—	12·49	4·49
9·52	2·50	—	—	—	2·36	—	208	Drahotusch (str. Nr. 140/1)	—	—	5·7	—	—	12·37*	4·35
10·—	2·58	4·19	8·17	—	2·45	2·24	212	przyj. Weisskirchen 18 (Rest.) odj.	9·55	2·36	4·55	8·24	11·54	12·30	4·27
10·3	3·1	4·22	8·20	—	2·49	2·27		odj. Weisskirchen 18 (Rest.) przyj.	9·51	2·33	rano	8·21	11·52	12·27	4·24
10·13*	3·11	—	—	—	3·—	—	218	Bölten str. Nr. 149	—	—	—	—	—	12·19*	4·15
10·22	3·19	—	8·34	—	3·9	—	222	Pohl (Rest.)	9·36	—	—	8·9	—	12·11	4·6
10·32	3·28*	—	—	—	3·20	—	229	Deutsch-Jassnik (str. 157¾)	9·26*	—	—	—	—	12·1*	3·54
10·39	3·34	4·45	8·46	—	3·27	2·53	233	przyj. Zauchtel (Rest.) odj.	9·19	2·7	—	7·55	11·26	11·54	3·45
12·30	4·20	—	10·—	—	4·15	4·15		*przyj. Neutitschein (K. l. N.) odj.*	8·15	4·15	—	7·5	10·10	10·10	2·45
10·10	2·45	2·45	8·15	—	3·—	—		*odj. Neutitschein (K. l. N.) przyj.*	10·—	—	—	8·30	12·30	12·30	4·20
10·44	3·38	4·46	8·47	—	3·32	2·54	—	odj. Zauchtel (Rest.) przyj.	9·15	2·6	—	7·54	11·25	11·50	3·42
10·53	3·47	—	—	—	3·41	—	239	„ Seitendorf (str. Nr. 165½) odj.	—	—	—	—	—	11·42*	3·33
11·2	3·56	—	9·—	—	3·51	3·8	245	przyj. Stauding (Rest.) „	8·59	1·51	—	7·40	11 12*	11·33	3·22
12·56	5·30	—	—	—	6·36	6·36		*przyj. Stramberg odj.*	6·20	—	—	—	9·—	9·—	1·15
9·—	1·15	—	6.20	Pociąg osob. 35 1. 2. 3.	—	—		*odj. Stramberg przyj.*	—	6·36	Pociąg osob. 50 1. 2. 3.	—	12 56	12·56	5·30
11·05	3·59	—	9·1		3·54	3·9	—	odj. Stauding (Rest.) przyj.	8·57	1·50		7·39	11 12*	11·32	3·20
11·16	4·10	—	—		4·6	—	253	Stiebnig przystanek	8·46	—		—	—	11·22	3·9
11·23*	4·18	—	—		4·14	—	257	Polanka str. Nr. 179	8·37*	—		—	—	11·14	3·—
11·31	4·26	5·17	9·20	prz. p.	4·22	3·30	262	przyj. Schönbrunn 9 (Rest.) odj.	8·29	1·30	wiecz.	7·19	10·52	11·6	2·51
11·38	4·34	5·18	9·21	10·14	4·30	3 32		odj. Schönbrunn 9 (Rest.) przyj.	8·21	1·26	8·59	7·18	10·51	11·1	2·47
11·46	4·12	5·26	9·29	10·22	4·39	3.40	268	przyj. Mor.-Ostrawa 22 (Rest.) odj.	8·12	1·18	8·50	7·10	10·43	10·53	2·39
11·52	4·47	5·28	9·31	10·23	4·44	3.43		odj. Mor.-Ostrawa 22 (Rest.) przyj.	8·7	1·17	wiecz	7·9	10·42	10·32	2·35
11·58	4·53	—	9·36	10·29	4·50	—	270	„ Hruschau odj.	8·2	—	Pociąg osobowy Nr 50 kursuje w niedziele i święta.	7·5	—	10·27	2·30
12·7	5·3	5·40	9·45	10·33	5·—	3·55	276	przyj. Bogumin [Oderberg] (Rest.) „	7·51	1·4		6·55	10·30	10·17	2·19
			w nocy	prz. p.								rano			
6·05	10 13	10·13	—	—	10·—	10·—		*przyj. Wrocław odj.*	4·10	9·45		—	6·40	—	—
—	5·42	5·42	—	—	5·4	5·4		*„ Berlin, Friedrichstrasse „*	8·33	3·40		—	11 13	—	—
—	11·20	11·20	—	—	10·3	10·3		*„ Hamburg „*	11·—	8·45		—	4·30	—	—
2·14	7·12	7·12	11 30	11·46	7·32	7·32		*„ Cieszyn „*	6·4	11·38		5·20	8 26	8·26	12·27
—	6·24	6·24	—	10·20	—	—		*„ Kaschau „*	6·40	—		—	8·40	8·40	—
8·40	6·40	6·40	—	—	—	3·10		*odj. Kaschau przyj.*	—	12·50		—	10·20	10·20	—
8·26	4·32	4·58	—	—	—	12·53		*„ Cieszyn „*	9·36	2·37		—	11·46	11·46	—
6·40	12·15	12·15	—	—	—	9·45		*„ Wrocław „*	—	5·45		—	6·5	2·32	—
12·29	5·24	5·50	—	-	5·20	4·5	—	odj. Bogumin [Oderberg] (Rest.) przyj.	7·22	12·55		—	10·7	9·29	2·11
12·41	5·35*	—	—	—	5·33	—	284	Dittmannsdorf str. Nr. 202	7·11	—		—	—	9·17*	2·—
12·54	5·47	6·9	—	—	5·47	4·26	291	Piotrowice (Rest.)	7·—	12·36		—	9·49	9·7	1·49
1·5	5·59	—	—	—	5·59	—	297	Zebrzydowice	6·48	—		—	—	8·56	1·37
1·20	6·12	—	—	—	6·15	—	304	Pruchna (Rest.)	6·36	—		—	—	8·45	1·26
1·28*	—	—	—	—	6·25	—	309	Drahomyśl str. Nr. 222	6·25	—		—	—	—	1·16
1·37	6·43	—	—	—	6·33	5·—	313	Chybi (Rest.)	6·17	12·5	—	—	—	8·30	1·8
1·50	—	—	—	—	6·48	—	322	Zabrzeg str. Nr. 235	6·1	—	—	—	—	—	12·52
1·58	7·2	6·52	—	—	6·56	5·20	327	przyj. Dziedzice II (Rest.) odj.	5·52	11·46	—	—	9·2	8·10	12·42
9·3	—	—	—	—	2·32	2·32		*przyj. Wrocław przez Katowice odj.*	—	—	—	Pociąg osob. 34	12·—	12·—	6·40
5·4	10 52	10·52	—	—	11.10	11·10		*„ Bytom „*	—	—	—		5·4	5·4	9·40
6·40	12·15	12·15	—	—	—	—		*odj. Wrocław przez Katowice przyj.*	—	—	—		6·5	6·5	9·3
2·4	7·11	6·55	—	—	7·7	5·23	—	odj. Dziedzice II (Rest.) przyj.	5·42	11·42	—	1. 2. 3. k.	8·59	8·5	12 34
2·20	7·27	—	—	—	7·24	—	339	„ Jawiszowice odj.	5·26	—	—	wiecz.	—	7·49	12·17
2·33	7·40	7·18	—	Pociąg osob. 33 1. 2. 3. k.	7·38	5·50	349	przyj. Oświęcim (Rest.) „	5·11	11·14	—	—	8·32	7·34	12·2
5·51	—	—	—		—	9.40		*przyj. Skawina odj.*	—	—	—	—	6·12	—	—
5·4	10·55	10·55	—		10·48	10.48		*„ Gliwice „*	—	—	—	—	4·59	4·59	10·15
6·40	12·15	12·15	—		12·—	—		*odj. Wrocław przyj.*	—	—	—	—	2·32	2·32	9·3
10·15	4·35	4·35	—	rano	4 59	—		*„ Gliwice „*	—	—	—	10·55	10·48	10·48	5·4
2·39	7·45	7·19	—	5·15	7·43	5·51	—	odj. Oświęcim (Rest. przyj.	5·5	11·12	—	8·29	8·29	7.29	11·30
2·51	7·57	—	—	5·28	7·56	—	356	Chełmek przystanek	4.54	—	—	8·19	—	7·18	11·18
3 3	8·11	—	—	5·41	8·13	—	363	Libiąż	4·44	—	—	8·10	8 12	7·8	11·7
3·15	8·23	—	—	5·53	8·28	—	369	Chrzanów przystanek	4·31	—	—	7·59	—	6·56	10·54
3·23	8·32	7·50	—	6·2	8·37	6·28	374	przyj. Trzebinia 12 (Rest.) odj.	4·22	10·41	—	7·51	7·56	6·48	10·44
3·58	8·41	7·58	—	6·6	8.46	6·34		odj. Trzebinia 12 (Rest.) przyj.	4·14	10·33	—	7·43	7·48	6·41	10·37
4·19	9·2	8·14	—	6·25	9·6	6·52	387	Krzeszowice	3 52	10·13	—	7·21	7·29	6·19	10·14
4·30	9·12	—	—	6·35	9·16	—	393	Rudawa str. Nr. 298/2	3·38	—	—	7·8	—	—	10·—
4·41	9·23	—	—	6·46	9·27	—	400	Zabierzów	3·26	—	—	6·56	—	5·58	9·17
5·—	9·42	8 42	—	7. 5	9·46	7·25	413	przyj. Kraków 14 (Rest.) odj.	3·5	9·37	—	6·35	6·55	5·37	9·25
po poł.	w noc	wiecz.	—	rano	prz. p.	rano			po poł.	w nocy		wiecz.	rano	rano	prz. p.
10·23	—	—	—	12 35	—	12·35		*przyj. Sucha odj.*	—	—	—	1·25	3·18	—	3·18
—	8·30	8·30	—	3·43	9·8	3·43		*przyj. Lwów odj.*	3·55	2·8	—	7·	8·10	—	8·10
—	12·50	12·50	—	6·50	2·55	6·50		*„ Brody „*	10·—	11·15	—	—	3·10	—	3·10
—	3 25	3·25	—	8·32	6·40	8·32		*„ Podwołoczyska „*	6·5	9·40	—	—	1·10	—	1·10
—	—	—	—	10·45	9·29	10·45		*„ Kijów „*	9·30	7·45	—	—	—	—	—
—	—	—	—	11·—	7·47	11·—		*„ Odessa „*	10·30	7·40	—	—	—	—	—
—	3·26	3·26	—	12·35	6·46	12·35		*przyj. Czerniowce odj*	—	4·39	—	9·12	1 10	—	1·10
—	11·5	11·5	—	10·45	—	10·45		*„ Jassy „*	—	6·25	—	—	6·—	—	6·—
—	7·15	7·15	—	6·55	—	6·55		*„ Gałacz „*	—	9·45	—	—	10·10	—	10·10
—	7·30	7·30	—	9·55	—	9·55		*„ Bukareszt „*	—	7·-	—	—	9·35	—	9·35

1 i 2. Wiedeń-Marchegg. 1 i 2.

Pociąg kuryer. 11/511 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 15/515 1. 2. 3 kl.	Pociąg kuryer. 5/505 1, 2. 3 kl.	Pociąg osob. 17/517 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 23/523 1. 2, 3 kl.	Kilometr.	STACYE	Pociąg osob. 520/20 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 522 22 1. 2. 3 kl.	Pociąg kuryer. 506/6 1. 2. kl.	Pociąg osob. 524/24 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 528/28 1. 2. 3 kl.
rano	rano	po poł.	wiecz.	w nocy			rano	prz. p.	po poł.	wiecz.	wiecz
7·35	8·15	3·40	7·25	10·20	—	Odj. Wiedeń (Restauracya) Przyj.	6·52	9·23	1·10	6·23	9·—
7·44	8·26	3·49	7·36	10·31	6	Floridsdorf Donaufeld (Restauracya)	6·41	9·14	1·1	6·13	8·50
—	8·38	—	7·49	10.44	14	Süssenbrunn przystanek	6·23	8·52	—	5·57	8·35
—	8·46	—	7·58	10·53	19	Wagram	6·14	8·41	—	5·48	8·26
8·9	9·2	4·16	8·15	11·10	32	przyj. Gänserndorf I, I i 3 (Restauracya) odj.	5·56	8·15	12·32	5·30	8·8
8·11	9·25	4·21	8·23	11·16		odj. Gänserndorf I, I i 3 (Restauracya) przyj.	5·46	8·8	12·22	5·20	8·3
8·21*	9·43	4·31*	8·36	11·29	41	„ Oberweiden przystanek odj.	5·34	7·56	12·10*	5·8	7·51
8·32	10·—	4·41	8·49	11 42	50	przyj. Marchegg (Restauracya) „	5·20	7·42	11·58	4·54	7·37
rano	prz. pł.	po poł.	wiecz.	w nocy			rano	rano	prz. pł.	po poł.	wiecz.
9·27	11·13	5·30	9·55	12·47		*przyj. Preszburg odj.*	4·50	7·15	11·38	4·4	7·9
12·53	5·58	—	2·31	—		*„ Tepla-Trenczyn-Cieplice „*	12·56	—	—	9·15	4·13
1·17	5·21	9·10	—	7·—		*„ Budapeszt „*	10·10	—	8·—	9 45	2·35

1 i 3. Wiedeń-Berno (Brünn). 1 i 3.

Pociąg osob. 817 1, 2, 3, kl.	Pociąg osob. 831 1. 2 i 3 kl.	Pociąg osob. 25/825 1, 2, 3, kl	Pociąg kur. 7/807 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 815 1, 2, 3, kl.	Pociąg kur. 9/809 1, 2 i 3 kl.	P. kur. 5 Pociąg osob. 835 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 27/827 1, 2, 3, kl.	Kilometr.	STACYE	Pociąg osob. 826/26 1, 2, 3, kl.	Pociąg osob. 830/30 1, 2, 3, kl.	Pociąg kur. 810/10 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 816 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 828/28 1, 2, 3, kl.	Pociąg kur. 808/8 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 832 1 2, 3 kl	Pociąg osob. 818 1, 2, 3, kl.
		rano	rano		po poł.	po poł.	wiecz.			rano	p. poł.	po poł.		w nocy	w nocy		
—	—	6·25	8·—	—	2·10	3·40	6·30	—	Odj. Wiedeń (Rest.) Przyj	8·8	11·40	2·35	—	9·—	10·—	—	—
—	—	6·36	—	—	2·19	3·49	6·41	6	Floridsdorf-Donaufeld	7·58	11·30	2·27	—	8·50	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	6·54	14	Süssenbrunn przyst.	7 43	11·16	—	—	8·35	—	—	—
—	—	6·54	—	—	—	—	7·3	19	Wagram	7·34	11·8	—	—	8·26	—	—	—
—	—	7·10	8·32	—	2·44	4·16	7·20	32	przyj. Gänserndorf 2 (Rest.) odj.	7·16	10 51	1·59	—	8·8	9·37	—	—
—	—	7·14	8·34	—	2·46	4·19	7·25		odj. Gänserndorf 2 (Rest.) przyj.	7·11	10·45	1·57	—	8·—	9 35	—	—
—	—	7·26	—	—	—	—	7·38	40	Angern	6·59	10·33	—	—	7·48	—	—	—
—	—	7·34	—	—	—	—	7·46	44	Stillfried przystanek	6·52	10·25	—	—	7·40	—	—	—
—	—	7·45	—	—	—	4·40	7·58	51	Dürnkrut (Rest.)	6 42	10·15	—	—	7·30	—	—	—
—	—	7·56	—	—	—	—	8·10	59	przyj. Drösing 15 (Rest.) odj.	6·29	10·—	—	—	7·16	—	—	—
—	—	7·57	—	—	—	—	8·11		odj. Drösing 15 (Rest) przyj.	6·28	9·58	—	—	7·15	—	—	—
—	—	8·7	—	—	—	4 58	8·22	65	Hohenau	6·19	9·49	1·24	—	7 6	—	—	—
—	—	8·15*	—	—	—	—	8·30*	71	Rabensburg str. 43	6·9	9·38	—	—	6·55	—	—	—
—	—	8·24	—	—	—	—	8·39	76	Bernhardsthal (przys.)	6·1	9·29	—	—	6·47	—	—	—
rano	rano	8·35	9·23	prz. p.	3 38	5·18	8·50	84	przyj. Lundenburg I, 4 (R.) odj.	5·49	9·17	1·4	po p ł	6·35	8·44	w nocy	w nocy
3·7	5·45	8·39	9·28	11 50	3·42	5·27	8·55		odj. Lundenburg I, 4 (R.) przyj	5·42	9·7	1·—	3·32	6·25	8·40	9·51	12·24
3·24	6·1	8·54	—	12·5	—	5·42	9·9	95	Kostel	5·28	8·53	—	3·18	6·11	—	9·38	12·10
—	6·8*	—	—	12·13	—	5·49*	—	99	Rakwitz str. Nr. 61 c	—	8·44*	—	3·10*	-	—	9·27*	—
3·39	6·17	9·6	—	12·21	—	6·—	9·22	103	Saitz (Rest.)	5·16	8·38	—	3·2	5·58	—	9 21	11·55
3·50	6·26	9·15	—	12·35	—	6·10	9·31	109	Auspitz	5·5	8·28	—	2·52	5·45	—	9·6	11·43
3·57	6·33	—	—	12·42	—	6·17	—	112	Poppitz str. N. 70 c	—	8·21	—	2·45	—	—	8·57	11·35
4·4	6·40	—	—	12·49	—	6·24	—	115	Pausram str. N. 72 c	—	8·14	—	2·38	—	—	8·50	11·28
4·15	6·49	9·30	—	12·58	—	6·34	9·47	118	Branowitz	4·51	8·7	—	2·31	5·30	—	8·44	11·21
4·25	6·58	—	—	1·7	—	6·43	—	124	Schabschitz st. N. 78 c	—	7·56	—	2·20	—	—	8·32*	11·9
4·36	7·5	9·43	10·10*	1·13	4·27	6·51	10·—	126	Rohrbach-Seelowitz	4·37	7·51	12·15	2·14	5·15	—	8·27	11·3
4·42	7·11	—	—	1·19	—	6·56*	—	129	Woikowitz st. N. 81 c	—	7·44	—	2·8	—	—	8·18*	10·54
4·51	7·19	9·53	—	1·26	—	7·4	10·9	132	Raigern	4·26	7·37	—	2·1	5·4	—	8·13	10·47
5·3	7·30	10·2	—	1·35	—	7·14	10·18	137	Mödritz	4·17	7·28	—	1·52	4·54	—	8·2	10·37
5·14	7·40	10·13	—	1·44	—	7·23	10·28	141	Ober-Gerspitz	4·10	7·20	--	1·45	4·46	—	7·54	10·29
5·21	7·47	10·20	10·32	1·51	4·50	7·30	10·35	144	przyj. Berno [Brünn] 6 (Rest.) odj.	4·2	7·12	11·52	1·36	4·33	7·38	7·46	10·20
rano	rano	prz. p.	prz. p.	po poł.	po poł.	wiecz.	w nocy			rano	rano	prz. p.	po poł.	po poł.	wiecz.	wiecz.	w nocy
—	—	1·17	1 17	—	6·25	9·40	—		*przyj. Butschowitz odj.*	—	—	8·38	—	—	3·22	3·22	—
8·43	—	1·3	1·3	—	6·24	9·57	—		*„ Segen Gottes „*	—	5·10	7·49	—	3 24	—	—	—
12·5	—	6·14	6·14	—	1·15	—	—		*„ Iglau „*	—	—	4·26	—	—	—	—	—
7·32	—	1·27	1·27	—	6·37	—	—		*„ Tischnowitz „*	—	—	7·55	—	1·50	—	—	7·15
—	—	6·30	2·56	—	9·20	—	6·55		*„ Praga „*	7.45	—	7·30	—	8·—	3·16	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—		*„ Praga „*	—	—	—	—	11·35	—	—	—
—	—	4·36	7·50	—	4·36	— 11·17	3·37		*„ Karlsbad „*	10·50	—	11 51	—	6·50	—	—	—
—	—	6·44	9.18	—	6·44	— 12·47	5·42		*„ Franzensbad „*	8·49	—	9·35	—	5·14	—	—	—
—	—	11·12	5·54	—	4·45	— —	11·55		*„ Teplitz „*	2·39	—	11·50	—	8·1	12·15	—	—
—	—	2·55	6·58	—	2·55	— —	1·43		*„ Drezno Altstadt „*	12·45	—	1·25	—	7·—	11·20	—	—
—	—	—	12·5	—	—	— —	6·32		*„ Berlin przez Zossen „*	6·—	—	6 37	—	—	8·—	—	—
—	—	7·56	10·55	—	7·56	— --	7·—		*„ Berlin przez Röderau „*	7·2	—	9·35	—	—	—	—	—
—	—	3 55	—	—	12·50	— —	2·57		*„ Hamburg przez Berlin „*	11.—	—	4·30	—	—	11·—	—	—
—	—	5·50	9·25	—	5·50	— —	5·23		*„ Lipsk „*	8·35	—	10·11	—	—	8·35	—	—
—	—	9·5	11·51	—	9·5	— —	10·45		*„ Magdeburg „*	5·55	—	6·50	—	—	5·55	—	—
—	—	3·55	5·25	—	3·55	— —	5·25		*„ Hamburg przez Wittemb „*	11·—	—	12·35	—	—	11·—	—	—

4. Lundenburg-Zellerndorf. 4.

Pociąg miesz. 623 1. 2. 3 kl.	Pociąg miesz. 625 1. 2. 3 kl.	Pociąg miesz. 639 1, 2, 3 kl.	Pociąg miesz. 617 1. 2. 3 kl.	Kilometr.	STACYE	Pociąg miesz. 626 1. 2. 3 kl.	Pociąg miesz. 616 1. 2. 3 kl	Pociąg miesz. 638 1, 2, 3 kl.	Pociąg miesz. 618 1. 2. 3 kl.
w nocy	prz. pł.	po poł.	w nocy			rano	po poł.	wiecz.	w nocy
2·48	9·35	3·50	10·18	—	Odj. Lundenburg I, I i 3 (Restauracya) przyj.	5·20	2·14	8 13	11·20
3·19	10·11	4·17	10·55	13	Feldsberg	4·53	1·47	7 46	10·56
3·31	10·22	4·28	11·6	18	Voitelsbrunn strażnik Nr. 63 f.	4·34	1·32	7·31	10·45
3·57	11·2	4·49	11·36	24	Nikolsburg	4·20	1·18	7 17	10·33
4·10	11·15	5·1	11·49	30	Bratelsbrunn strażnik Nr. 72 f.	3.45	12·52	6·48	10 13
4·22	11·26	5·12	12·—	35	przyj. Neusiedl-Dürnholz 5 (Restauracya) odj.	3·33	12·40	6·36	10·2
4·39	1·40	po poł.	w nocy		odj. Neusiedl-Dürnholz 5 (Restauracya) przyj.	rano	12·23	wiecz	9 48
5·31	2·32	—	—	51	Laa	—	11·39	—	9·11
5·58	3·1	—	—	58	Pernhofen-Wulzeshofen	—	11·12	—	8·46
6·11	3·14	—	—	61	Zwingendorf strażnik Nr. 93 f.	—	10·53	—	8·30
6·33	3·41	—	—	66	Kadolz-Mailberg	—	10·37	—	8·15
6·50	3·58	—	—	71	Hadres-Markersdorf przystanek	—	10·15	—	7·56
7·14	4·26	—	—	76	Haugsdorf	—	9·58	—	7·40
7·28	4·40	—	—	79	Pernersdorf-Pfaffendorf przystanek	—	9·37	—	7·22
7·43	4·55	—	—	84	przyj. Zellerndorf (Restauracya) odj.	—	9·20	—	7·8
rano	po poł.	—	—				po poł.		wiecz.
10·21	7·48	—	—		*przyj. Znaim odj.*	—	7·6	—	4·52
10·17	8·11	—	—		*„ Wieden Oe. N. W. B. „*	—	6·53	—	4·43
10·7	8·27	—	—		*„ Sigmundsherberg-Horn „*	—	6·59	—	4·36
12·56	2·39	—	—		*„ Budziejowice „*	—	2·49	—	—
5·15	9·54	—	—		*„ Marienbad „*	—	10·21	—	—

5. Neusiedl-Dürnholz — Grussbach-Schönau. 5.

Pociąg mięszany 725 1, 2, 3 kl.	Pociąg mięszany 739 1, 2, 3 kl.	Kilometr.	STACYE	Pociąg mięszany 716 1, 2, 3 kl.	Pociąg mięszany 7.8 1, 2, 3 kl.
po połud.	po połud.			po połud.	wieczór
1·15	5·22	—	Odjazd Neusiedl-Dürnholz 4 (Restauracya) Przyjazd	12·1	6 22
1·44	5·40	9	Przyjazd Grussbach-Schönau (Restauracya) Odjazd	11·35	6·5
—	7·25		*przyj. Znaim*	—	4·50

6. Berno (Brünn) - Przerów (Prerau). 6.

Pociąg osob. 917 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 925 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 919 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 927 1. 2. 3 kl.	Kilom.	STACYE	Pociąg osob. 930 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 920 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 928 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 918 1. 2. 3 kl.
—	4·26	—	6 19		*odj. Igłau przyj.*	12·5	6·14	1·15	—
—	5·15	12·45	6·58		*„ Okrzyszko „*	11·20	4 41	9·26	—
—	5·5	12·35	6·25		*„ Gr. Meseritsch „*	11·23	4·30	9·28	—
—	7·55	1·50	7·15		*„ Tischnowitz „*	—	1·27	6·37	—
rano	prz. pł.	w nocy	w nocy			rano	prz. pł.	po poł.	w nocy
6·—	11·12	6·—	10·51	—	odj. Berno [Brünn] I i 3 (Restauracya) Przyj.	5·59	9·15	4·2	9·50
6·11	11·23	6·11	11·1*	7	Nenowitz przystanek	5·49	9·5	3·52	9·40
6·18	11·30	6·18	11·8	9	Chirlitz-Turas	5·43	8·59	3·46	9·34
6·29	11·41	6·29	11·19	16	Sokolnitz (Restauracya)	5·30	8·46	3·33	9·21
6·43	11·55	6·44	11·33	25	Krzenowitz (Restauracya)	5·18	8·34	3·21	9·8
6·52	12·4	6·53	11·42	29	Holubitz	5·10	8·25	3·13	8·59
7·—	12·12	7·2	11·50	33	Rausnitz-Slawikowitz (Restauracya)	5·3	8·18	3·6	8·52
7·15	12·27	7·17	12·5	41	Lultsch przystanek	4·51	8·6	2·55	8·38
7·27	12·39	7·30	12·16	47	Wischau (Restauracya)	4·39	7·54	2·43	8·25
7·40	12·51	7·43	12·28	56	Eywanowitz (Restauracya)	4·24	7·39	2·28	8·6
7·49	1·—	7·52	12·37	63	przyj. Nezamislitz 7 (Restauracya) odj.	4·12	7·25	2·16	7·53
7·55	1·10	8·10	12·41		odj. Nezamislitz 7 (Restauracya) przyj.	4·8	7·9	2·9	7·46
8·3	1·18	8·18	12·48*	67	„ Niemtschitz strażnik Nr. 58 a odj.	4·1	7·2	2·2	7·39
8·12	1·27	8·27	12 57	74	przyj. Kojetein 10 (Restauracya) „	3 50	6 51	1·51	7·28
8·15	1·30	8·31	12·59		odj. Kojetein 10 (Restauracya) przyj.	3·48	6·47	1·48	7·24
8·24	1·40	8·40	1·8	79	Chropin	3·40	6·39	1·41	7·16
8·33	1·49*	8·49	—	85	Weżek-Bochorz strażnik Nr 73 a.	3·31*	6·29	1·31*	7·7
8·42	1·58	8·58	1·24	90	przyj. Przerów [Prerau] I, 8 (Restauracya) odj.	3·23	6·20	1·23	6·58
rano	po poł.	wiecz.	w nocy			rano	rano	po poł.	wiecz.

7. Nezamislitz-Sternberg. 7.

Pociąg osob. 1027 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 1023 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 1017 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 1025 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 1019 1. 2. 3 kl	Kilometr.	STACYE	Pociąg osob. 1020 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 1028 1. 2. 3 kl	Pociąg osob. 1018 1. 2. 3 kl.	Pociąg osob. 1024 1. 2. 3 kl.
rano	rano	rano	po poł.	wiecz.			rano	po poł.	wiecz.	w nocy
—	—	8·3	2·20	8·4	—	Odj. Nezamislitz 6 (Restauracya) Przyj.	7·15	12·55	7·36	—
—	—	8·16	2 32*	8·17	7	Pivin str. Nr. 60	7·5	12·44	7 26	—
—	—	8 22	2·38	8·23	10	Czelczic str. Nr. 62	6·57	12·35	7·18	—
—	—	8·30	2 46	8·31	14	Bedihost	6·49	12·27	7·10	—
—	—	8·38	2·54	8·39	19	przyj. Prossnitz (Restauracya) odj.	6·41	12·18	7·2	—
—	—	—	9·35	—		*przyj. Triebitz odj.*	—	—	2·55	—
—	—	3·50	—	2·55		*odj. Triebitz przyj.*	—	—	—	—
—	6·10	8·42	2·57	8·43	—	odj. Prossnitz (Restauracya) przyj.	6·38	12·15	6·57	11·36
—	6·26	8·54	3·9	8·55	27	Wrbatek	6 27	12·3	6·46	11·22
—	6·37	9·4	3·18*	9·4	31	Blatze str. Nr 79	6 17	11·53	6·37	11·11
—	6·45	9 11	3·25	9·11	35	Nimlau strażnik Nr 82	6·9	11·44	6·29	11·1
—	6·54	9·19	3·33	9·19	40	przyj. Ołomuniec 8 (Restauracya) odj.	6·—	11·34	6·20	10.50
—	11·9	—	8·5	—		*przyj. Jägerndorf odj.*	—	7·28	2·27	5·41
—	—	—	6·21	—		*„ Czelechowitz „*	—	7·37	—	6·40
—	—	7·37	—	6·40		*odj. Czelechowitz przyj.*	—	—	6·21	—
—	—	—	—	5·41		*„ Jägerndorf „*	11·9	—	8·5	—
3·50	—	10·—	4·26	10·40		odj. Ołomuniec 8 (Restauracya) przyj.	5·7	11·16	3·25	9·25
4·5	—	10·13	4·38	10·55	48	„ Boniowitz przystanek odj.	4 53	11·3	3·14	9·14
4 19	—	10·24	4·48	11·9	54	przyj. Sternberg (Restauracya) „	4·40	10·51	3·3	9·3
rano		prz. p.	po poł.	w nocy			rano	prz. pł.	po poł.	wiecz.
6·26	—	12·44	6·38	—		*przyj. M.-Schönberg odj.*	—	9·—	1·25	7·23
7·5	—	1·57	7·40	—		*„ Zöptau „*	—	8·23	—	6·20
7·44	—	1·50	7·43	—		*„ Hannsdorf „*	—	7·46	12·25	6·22
9·48	—	3·55	9·29	—		*„ Freiwaldau-Gräfenberg „*	—	6·1	10·41	4·43
9·4	—	3·7	9·—	—		*„ Grulich „*	—	6·30	11·35	5·13

8. Przerów (Prerau)-Ołomuniec. 8.

Pociąg osob. 1117 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1123 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1131 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1115 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1121 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1119 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1125 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1127 1, 2, 3 kl.	Kilometr.	STACYE	Pociąg osob. 1124 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1130 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1126 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1122 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1116 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1132 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1128 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1118 1, 2, 3 kl.
w nocy	rano	prz. p.	po poł.	po poł.	po poł.	wiecz.	wiecz.			w nocy	rano	prz. p.	po poł.	po poł.	wiecz.	wiecz.	w nocy
2·12	6·11	9·5	2·23	3·48	5·34	7·45	10·55	—	Odj. Przerów (Prerau) I, 6 (Rest.) … przyj.	1·18	5·49	8·38	12·16	1·50	4·54	6·51	10·21
—	6·21	9·14	2·33	—	5·44	7·56	—	6	Roketnitz str. Nr. 128 d.	—	5·41	8·29	12·7	1·49*	4·47	6·42	—
2·26	6·28	9·21	2·40	4·1	5·51	8·4	11·08	10	Brodek	1·5	5·34	8·22	12·—	1·36	4·40	6·35	10·8
—	6·39	9·31	2·51	—	6·2	8·18	—	16	Grügau str. Nr. 136 d.	—	5·23	8·11	11·49*	1·26*	4·29	6·24	—
2·44	6·49	9·43	3·1	4·17	6·12	8·30	11·24	23	przyj. Ołomuniec 7 (Rest.) … odj.	12·46	5·12	7·59	11·40	1·17	4·18	6·13	9·49
w nocy	rano	prz. p.	po poł.	po poł.	wiecz.	wiecz.	w nocy			w nocy	rano	prz. p.	prz. pł.	po poł.	po poł.	wiecz.	w nocy
7·12	11·9	—	8·5	8·5	—	—	—		przyj. Jägerndorf … odj.	—	—	—	7·28	7·28	—	2·27	5·41
6·37	—	—	8·21	8·21	—	—	—		„ Kostelety „	—	—	—	7·37	—	—	—	6·40
—	—	11·57	5·44	—	11·26	—	1·38		„ Böhm.-Trübau „	10·7	—	3·5	—	10·38	—	2·30	—
—	—	2·56	9·20	—	—	5·45	6·55		„ Praga „	1·25	—	7·45	—	7·20	—	11·35	—
—	—	5·54	4·45	—	—	8·40	11·55		„ Teplitz „	5·45	—	2·39	—	11·50	—	8·1	—
—	—	7·50	4·36	—	—	11·17	3·37		„ Karlsbad „	6·50	—	10·50	—	11·51	—	6·50	—
—	—	9·18	6·44	—	—	12·47	5·42		„ Franzensbad „	5·14	—	8·49	—	9·35	—	5·14	—
—	—	9·16	6·40	—	—	12·40	5·37		„ Eger „	5·20	—	8·54	—	9·40	—	5·20	—
—	—	10·13	7·54	—	—	1·41	—		„ Marienbad „	—	—	7·13	—	8·1	—	—	—

9. Schönbrunn-Opawa (Troppau). 9.

Pociąg osob. 1217 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1223 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1231 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1219 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1215 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1225 1, 2, 3 kl.	Kilometr.	STACYE	Pociąg osob. 1224 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1226 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1216 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1232 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1220 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1218 1, 2, 3 kl.
rano	rano	prz. p.	po poł.	po poł.	wiecz.			w nocy	rano	prz. pł.	po poł.	po poł.	wiecz.
4·34	7·30	11·45	3·10	5·25	9·25	—	Odj. Schönbrunn I (Restauracya) … Przyj.	1·4	7·6	9·56	2·39	3·57	8·11
4·45	7·41	11·57	3·21	5·36	9·37	8	Dielhau przystanek	12·53	6·55	9·45	2·28	3·46	8·—
4·56	7·52	12·9	3·33	5·46	9·49	15	Freiheitau	12·42	6·45	9·35	2·17	3·36	7·50
5·7	8·3	12·21	3·44	5·56	10·1	21	Oppahof-Stettin przystanek	12·31	6·35	9·25	2·6	3·26	7·40
5·14	8·10	12·28	3·51	6·3	10·8	24	Komorau przystanek	12·24	6·28	9·18	1·59	3·16	7·33
5·22	8·18	12·37	3·59	6·11	10·17	29	przyj. Opawa (Troppau) (Restauracya) … odj.	12·15	6·20	9·10	1·50	3·8	7·25
rano	rano	po poł.	po poł.	po poł.	wiecz.			w nocy	rano	prz. pł.	po poł.	po poł.	wiecz.
7·18	—	2·17	5·29	8·—	—		przyj. Jägerndorf … odj.	8·23	—	7·30	11·19	1·10	—

10 Kojetein-Bielsk. 10.

Pociąg osob. 2217 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2221 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2231 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2227 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2233 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2215 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2225 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2235 1, 2, 3 kl.	Kilometr.	STACYE.	Pociąg osob. 2230 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2234 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2216 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2228 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2232 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2222 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2218 1, 2, 3 kl.
		rano			po poł.		wiecz.				rano	po poł.		wiecz.		
—	—	8·25	—	—	2·21	—	8·36	—	Odj. Kojetein 6 (Restauracya) … Przyj.	—	6·42	1·38	—	7·17	—	—
—	—	8·33	—	—	2·32	—	8·46	4	Bezmirau przystanek	—	6·33	1·31	—	7·10	—	—
—	—	8·39	—	—	2·38	—	8·53	6	Postoupek przystanek	—	6·26	1·25	—	7·4	—	—
rano	rano	8·47	po poł.	po poł.	2·46	wiecz.	9·3	10	przyj. Kromieryż 17 (Restauracya) … odj.	rano	6·15	1·16	po poł.	6·55	wiecz.	w nocy
4·20	6·—	8·55	12·14	2·—	2·49	6·47	w nocy		odj. Kromieryż 17 (Restauracya) … przyj.	7·3	rano	1·13	3·35	6·13	7·41	9·45
4·33	6·21	9·8	12·35	2·21	3·2	7·4	—	17	przyj. Hullein I (Restauracya) … odj.	6·45	—	1·—	3·18	6·—	7·20	9·32
4·37	rano	9·34	1·5	po poł.	3·25	7·19	—		odj. Hullein I (Restaur.) … przyj.	6·30	—	12·42	2·15	5·34	wiecz.	9·28
4·45	—	9·42	1·16	—	3·33	7·29	—	21	Strebebitz przystanek	6·22	—	12·35	2·7	5·27	—	9·21
4·51	—	9·48	1·23	—	3·39	7·35	—	22	Vschetul przystanek	6·16	—	12·29	2·1	5·21	—	9·15
4·58	—	9·54	1·30	—	3·45	7·42	—	25	Holleschau (Restauracya)	6·9	—	12·23	1·54	5·15	—	9·9
5·7	—	10·3	po poł.	—	3·54	7·54	—	28	Dobrotitz przystanek	5·59	—	12·14	po poł.	5·5	—	8·59
5·16	—	10·12	przyj.	—	4·3	8·6	—	32	Hlinsko p./H.	5·50	—	12·6	—	4·57	—	8·51
5·29	—	10·24	—	—	4·16	8·17	—	36	Bistritz p./H.	5·40	—	11·58	—	4·49	—	8·43
5·46	—	10·40	—	—	4·33	wiecz.	—	43	Przikas Osiezko	rano	—	11·43	—	4·32	—	8·27
5·56	—	10·50	—	—	4·43	przyj.	—	47	Rajnochowitz (przystanek)	—	—	11·33	—	4·17	—	8·17
6·2	—	10·56	—	—	4·49	—	—	49	Kunowitz-Loučka	—	—	11·27	—	4·10	—	8·11
6·15	—	11·11	—	—	5·2	—	—	56	Branek	—	—	11·12	—	3·54	—	7·56
6·25	—	11·20	—	—	5·11	—	—	61	przyj. W.-Meseritsch 18 … odj.	—	—	11·1	—	3·42	—	7·45
6·31	—	11·22	—	—	5·14	—	—		odj. W.-Meseritsch 18 … przyj.	—	—	10·59	—	3·36	—	7·42
6·34	—	11·25	—	—	5·17	—	—	62	przyj. Krasna 18 (Restauracya) … odj.	—	—	10·56	—	3·32	—	7·39
6·40	—	11·28	—	—	5·22	—	—		odj. Krasna 18 (Restauracya) … przyj.	—	—	10·53	—	3·26	—	7·35
6·58	—	11·46	—	—	5·40	—	—	70	przyj. Hotzendorf 19 (Rest.) … odj.	—	—	10·41	—	3·12	—	7·22
7·2	—	11·48	—	—	5·42	—	—		odj. Hotzendorf 19 (Rest.) … przyj.	—	—	10·39	—	3·8	—	7·20
7·18	—	12·4	—	—	5·58	—	—	79	Wernsdorf	—	—	10·25	—	2·52	—	7·5
7·37	P. osob. 2219 1, 2, 3 kl.	12·22	—	—	6·17	—	—	87	Frankstadt p./R.	—	—	10·10	—	2·34	P. osob. 2220 1, 2, 3 kl.	6·48
7·52		12·37	—	—	6·33	—	—	93	Gr.-Kuntschitz przystanek	—	—	9·57	—	2·16		6·34
8·8		12·52	—	—	6·48	—	—	102	Friedland	—	—	9·39	—	1·55		6·13
8·21		1·5	—	—	7·1	—	—	109	Baschka	—	—	9·27	—	1·38		6·—
8·28	rano	1·12	—	—	7·8	—	—	112	przyj. Friedek-Mistek 22 (Restauracya) … odj.	—	—	9·20	—	1·30	w nocy	5·52
8·47	4·50	1·21	—	—	7·19	—	—		odj. Friedek-Mistek 22 (Restauracya) … przyj.	—	—	9·12	—	1·20	10·18	5·38
9·2	5·1	1·32	—	—	7·30	—	—	117	Dobrau	—	—	9·3	—	1·10	10·8	5·28
9·21	5·18	1·51	—	—	7·49	—	—	127	Gnojnik	—	—	8·46	—	12·53	9·51	5·11
9·28	5·24	1·58	—	—	7·56	—	—	130	Trzyciesz strażnik Nr 92	—	—	8·40*	—	12·46	9·44	5·4
9·39	5·34	2·9	—	—	8·7	—	—	135	Ropica	—	—	8·29	—	12·33	9·31	4·51
9·47	5·41	2·17	—	—	8·15	—	—	139	przyj. Cieszyn (Restauracya) … odj.	—	—	8·21	—	12·24	9·22	4·42
12·19	8·35	3·30	—	—	10·28	—	—		przyj. Jablunkau … odj.	—	—	7·36	—	11·30	5·5	4·32
2·13	—	—	—	—	—	—	—		„ Ruttka „	—	—	5·15	—	—	—	2·52
1·50	9·25	5·17	—	—	12·58	—	—		„ Bogumin (Oderberg) „	—	—	6·8	—	11·20	8·15	12·40
—	2·32	10·13	—	—	5·45	—	—		„ Wrocław „	—	—	—	—	6·40	4·10	—
—	9·45	—	—	—	12·15	—	—		odj. Wrocław … przyj.	—	—	2·32	—	—	5·45	10·13
6·3	1·50	12·40	—	—	6·8	—	—		„ Bogumin (Oderberg) „	—	—	9·25	—	1·50	12·58	5·17
5·15	—	—	—	—	—	—	—		„ Ruttka „	—	—	2·13	—	2·51	—	10·25
7·36	—	11·30	—	—	5·5	—	—		„ Jablunkau „	—	—	12·19	—	12·51	10·28	8·2
9·53	5·46	2·27	—	—	8·20	—	—	—	odj. Cieszyn (Restauracya) … przyj.	—	—	8·2	—	11·43	9·13	4·10
10·—	5·53	2·34	—	—	8·27	—	—	141	„ Cieszyn-Bobrówka (przystanek) … odj.	—	—	7·56	—	11·37	9·7	4·4
10·20	6·11	2·54	—	—	8·47	—	—	151	przyj. Goleszów 20 (Restauracya) … „	—	—	7·36	—	11·17	8·48	3·46
10·23	6·13	2·56	—	—	8·50	—	—		odj. Goleszów 20 (Restaur.) … przyj.	—	—	7·34	—	11·14	8·43	3·44
10·39	6·28	3·11	—	—	9·5	—	—	158	Skoczów	—	—	7·23	—	11·3	8·32	3·33
10·49	6·36	3·24	—	—	9·13	—	—	161	Pogórz	—	—	7·13	—	10·51	8·22	3·23
11·—	6·46	3·35	—	—	9·24	—	—	165	Grodzice	—	—	7·4	—	10·40	8·13	3·14
11·10	6·56	3·45	—	—	9·35	—	—	169	Jawórz	—	—	6·55	—	10·31	8·4	3·5
11·18	7·4	3·53	—	—	9·43	—	—	173	Wapiennica	—	—	6·43	—	10·23	7·56	2·57
11·33	7·17	4·8	—	—	9·58	—	—	180	przyj. Bielsk II, 21 (Restauracya) … odj.	—	—	6·25	—	10·5	7·38	2·40
prz. p.	rano	po poł.			w nocy							rano		prz. p.	wiecz.	po poł.

11. Dziedzice-Żywiec-Zabłocie. 11.

Pociąg osob. 1323 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1327 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1317 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1331 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1315 1, 2, 3 kl.	Kilom.	STACYE	Pociąg osob. 1326 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1316 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1332 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1318 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1324 1, 2, 3 kl.
—	—	—	6·40	12·15		odj. Wrocław via Katowice … przyj.	2·32	6·5	9·3	—	—
—	—	5·4	9·40	4·10		„ Bytom „	11·10	2·2	5·4	10·52	—
rano	rano	prz. pł.	po poł.	wiecz.			rano	prz. p.	po poł.	po poł.	w nocy
5·27	7·4	9·5	2·14	7·8	—	Odj. Dziedzice I (Restauracya) … Przyj.	6·38	7·57	12·28	5·35	11·30
5·52	7·24	9·23	2·28	7·28	15	przyj. Bielsk 10, 21 (Restauracya) … odj.	6·18	7·39	12·10	5·17	11·10
—	—	9·33	2·38	7·42		odj. Bielsk 10, 21 (Restauracya) … przyj.	6·2	—	12·—	5·5	w nocy
—	—	9·49	2·54	7·58	20	Wilkowice-Bystra str. Nr. 255 g.	5·49	—	11·47	4·51	—
—	—	10·—	3·5	8·9	25	Łodygowice	5·37	—	11·35	4·40	—
—	—	10·11	3·16	8·20	32	przyj. Żywiec-Zabłocie (Restauracya) … odj.	5·25	—	11·23	4·28	—
rano	rano	prz. p.	po poł.	wiecz.			rano		prz. p.	po poł.	
—	—	—	6·20	—		przyj. Zwardoń … odj.	—	—	—	—	—
10·48	—	—	—	7·56		„ Nowy Zagórz „	6·—	—	—	4·—	—

12. Trzebinia-Mysłowice. 12.

Pociąg osob. 1433 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1417 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1431 1, 2, 3 kl.	Pociąg kuryer. 1401 1, 2, 3 kl.	Kilom.	STACYE	Pociąg kur. 1402 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1432 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1418 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1434 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1420 1, 2, 3 kl.
rano	prz. pł.	po poł.	wiecz.			rano	prz. pł.	po poł.	wiecz.	w nocy
7·—	10·52	4·35	8·10	—	Odj. Trzebinia I (Restauracya) … Przyj.	6·20	10·32	3·47	7·20	10·28
7·20	11·9	4·55	8·27	12	Ciężkowice przystanek	6·10	10·16	3·28	7·—	—
7·30	11·17	5·5	8·35	16	przyj. Szczakowa 13 (Restauracya) … odj.	6·3	10·6	3·17	6·53	9·55
7·50	11·51	6·1	—		odj. Szczakowa 13 (Rest.) … przyj.	5·53	9·55	2·45	6·50	w nocy
8·11	12·12	—	—	29	przyj. Mysłowice (Restauracya) … odj.	—	9·35	2·25	wiecz.	—
rano	po poł.					rano	prz. pł.	po poł.		
10·48	1·58	—	—		przyj. Gliwice … odj.	—	7·54	12·28	—	—
2·52	6·5	—	—		„ Wrocław „	—	—	8·55	—	—

13. Szczakowa-Granica. 13.

Pociąg osob. 1533 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1517 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1521 1, 2, 3 kl.	Kilom.	STACYE	Pociąg osob. 1522 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1532 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1524 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1518 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 1520 1, 2, 3 kl.
rano	prz. p.	wiecz.			rano	rano	po poł.	po poł.	w nocy
7·34	11·40	8·46	—	Odj. Szczakowa 12 (Restauracya) … Od.	5·30	8·7	12·22	2·56	9·36
7·41	11·47	8·53	3	przyj. Granica (Restauracya) … przyj.	5·23	8·	12·15	2·49	9·29
6·25	10·20	6·10		przyj. Warszawa … odj.	9·20	—	—	—	11·15
8·30	11·30	6·10		„ Petersburg „	11·—	—	—	—	10·30
8·30	—	6·45*		„ Moskwa „	11·30*	—	—	3·30	8·—
6·39	3·37	—		„ Iwangród „	—	—	—	4·47	12·24

14. Kraków-Podgórze-Bonarka. 14.

Pociąg miesz. 2433 1, 2, 3 kl.	Pociąg m esz. 2435 1, 2, 3 kl.	Pociąg miesz. 2431 1, 2, 3 kl.	Kilometr.	STACYE	Pociąg miesz. 2422 1, 2, 3 kl.	Pociąg miesz. 2434 1, 2, 3 kl.	Pociąg miesz. 2438 1, 2, 3 kl.
prz. pł.	po poł.	wiecz.			rano	prz. p.	po poł.
9·—	2·5	6·55	—	Odj. Kraków I (Restauracya) … Przyj.	6·2	10·57	4·12
9·15	2·20	7·10	5	Zwierzyniec przystanek … odj.	5·48	10·23	3·58
9·28	2·33	7·23	8	przyj. Podgórze Bonarka … „	5·35	10·10	3·45
prz. p.	po poł.	wiecz.			rano	prz. p.	po poł.
11·31	—	9·23		przyj. Kalwarya … odj.	4·17	—	2·29
12·35	—	10·23		„ Sucha „	3·16	—	1·25
10·48	—	7·56		„ Nowy Zagórz „	6·—	—	4·—

15. Drösing-Zistersdorf. 15.

Pociągi mięszane 2921	2915	2927	Kilom.	STACYE	Pociągi mięszane 2926	2930	2928
II., III. klasa					II., III. klasa		
rano	prz. p.	wiecz.			rano	prz. p.	wiecz.
6·50	10·10	8·15	—	Odj. Drösing I, I i 3 (Restauracya) … przyj.	6·21	9·31	7·6
7·3	10·23	8·28	4	Ringelsdorf przystanek	6·11	9·21	6·56
7·9	10·29	8·34	5	Nieder-Absdorf przystanek	6·4	9·14	6·49
7·17	10·37	8·42	7	Eichhorn przystanek	5·56	9·6	6·41
7·33	10·53	8·58	12	przyj. Zistersdorf … odj.	5·40	8·50	6·25
rano	prz. p.	w nocy			rano	rano	wiecz.

16. Rohatetz-Strassnitz. 16.

Pociągi mięszane 3018	3020	3016	Kilom.	STACYE	Pociągi mięszane 3015	3029	3017
II., III. klasa					II., III. klasa		
rano	prz. p.	wiecz.			prz. p.	po poł.	wiecz.
6·45	11·22	6·25	—	Odj. Rohatetz I … Przyj.	10·29	3·47	8·28
7·5	11·42	6·45	6	„ Sudomierzitz-Petrau … odj.	10·9	3·27	8·8
7·28	12·5	7·8	12	przyj. Strassnitz … „	9·45	3·3	7·44
rano	po poł.	wiecz.			prz. p.	po poł.	wiecz.
—	12·49	—		przyj. Wessely a/M. … odj.	8·40	—	—

17. Kromieryż-Zborowice. 17.

Pociągi mięszane 2531	2515	Kilom.	STACYE	Pociągi mięszane 2516	2532
I., II., III klasa				I., II., III kl.	
prz. p.	po poł.			po poł.	wiecz.
9·—	3·43	—	Odj. Kromieryż 10 (Restauracya) … Przyj.	12·4	6·37
9·8*	3·51*	3	Kotojed przystanek	11·55	6·28
9·21	4·4	6	Jarohnowitz przystanek	11·43	6·16
9·30	4·13	8	Scheleschowitz przystanek	11·34	6·7
9·53	4·36	13	Zdounek	11·16	5·49
10·14	4·57	17	przyj. Zborowice … odj.	10·55	5·28
prz. p.	po poł.			prz. p.	po poł.

18. Weisskirchen-Wsetin. 18.

Pociągi mięszane 2624	2626	2632	Kilom.	STACYE	Pociągi mięszane 2631	2615	2625
II., III. kl.					II., III. klasa		
rano	prz. p.	po poł.			rano	po poł.	wiecz.
5·5	9·16	4·40	—	Odj. Weisskirchen I (Restauracya) … Przyj.	8·9	12·21	7·43
5·17	9·28	4·52	4	Weisskirchen miasto	7·58	12·10	7·32
5·22*	9·53*	4·57*	6	Cieplice n. Beczwą przystanek	7·51*	12·4*	7·26*
5·31	9·42	5·6	7	Czernotin-Keltsch	7·47	12·—	7·22
5·37*	9·48*	5·12*	9	Czernotin przystanek	7·35*	11·48*	7·10*
5·51	10·2	5·25*	13	Milotitz	7·22	11·35	6·57
6·—	10·11	5·33	16	Hustopetsch	7·14	11·27	6·49
6·16	10·27	5·49	21	Löschna-Lhotka	6·57	11·8	6·32
6·27	10·38	6·—	25	przyj. Krasna 10 (Restauracya) … odj.	6·45	10·56	6·20
6·55	11·34	7·49		odj. Krasna 10 (Restauracya) … przyj.	6·22	10·43	5·7
6·59	11·38	7·53	27	przyj. Wall.-Meseritsch 10 … odj.	6·18	10·39	5·3
7·3	11·48	7·57		odj. Wall. Meseritsch 10 … przyj.	6·12	10·33	4·57
7·23	12·8	8·17	34	Rauczka	5·54	10·15	4·39
7·38	12·23	8·32	39	Jablunka	5.39	9·59	4·23
7·55	12·40	8·49	46	przyj. Wsetin … odj.	5·20	9·40	4·4
rano	po poł.	wiecz.			rano	prz. p.	po poł.

19. Hotzendorf-Neutitschein. 19.

Pociągi mięszane 2817	2831	2815	Kilometr.	STACYE	Pociągi mięszane 2820	2816	2818
II., III. kl.					II., III. klasa		
rano	prz. p.	wiecz.			rano	prz. p.	po poł.
7·20	11·55	7·30	—	Odj. Hotzendorf 10 (Restauracya) … Przyj.	6·51	10·26	5·11
7·34	12·9	7·44	4	Murk przystanek	6·38	10·13	4·58
7·44	12·19	7·54	6	Stranik-Hotzendorf przystanek	6·22	9·57	4·42
7·55	12·30	8·5	8	Blauendorf przystanek	6·8	9·43	4·2[illegible]
8·7	12·42	8·17	11	przyj. Neutitschein (k. p. C. F.) … odj.	5·55	9·30	4·15
rano	po poł.	wiecz.			rano	prz. p	po poł.

20. Goleszów Ustroń. 20.

Pociągi mięszane 2719	2717	2731	2715	Kilometr.	STACYE	Pociągi mięszane 2716	2732	2718	2720
II., III. klasa						II., III. klasa			
rano	prz. p	po poł.	wiecz.			rano	prz. p.	po poł.	wiecz.
7·40	11·22	3·55	8·55	—	Odj. Goleszów 10 (Restauracya) … Przyj.	6·4	10·14	2·44	8·34
8·2	11·44	4·17	9·17	6	przyj. Ustroń … odj.	5·45	9·55	2·25	8·15

21. Bielsk-Kalwarya. 21.

Pociąg osob. 2321 2, 3, k.	Pociąg osob. 2319 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2323 2, 3 kl	Pociąg miesz 2351 2, 3 kl.	Kilometr.	STACYE	Pociąg miesz. 2352 2, 3 kl	Pociąg osob. 2316 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2318 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2322 2, 3 kl.
	rano	wiecz.	Pociąg Nr. 2351 kursuje tylko od 1 czerwca do końca września.			Pociąg Nr. 2352 kursuje tylko od 1 czerwca do końca września	rano	po poł.	
—	7·35	7·47		—	Odj. Bielsk 10, II (Restauracya) … Przyj.		6·8	2·24	—
—	7·42	7·54		2	Biała		6·3	2·19	—
—	8·4	8·16		9	Kozy		5·45	2·1	—
—	8·19	8·31		15	Podlasy str. Nr. 4		5·23	1·39	—
—	8·28	8·40		17	Kenty		5·16	1·32	przyj.
rano	8·58	9·10	po poł.	29	Andrychów	rano	4·48	1·4	w nocy
6·30	9·31	9·38	5·8	42	Wadowice	8·5[illegible]	4·15	12·31	9·58
6·46	9·47	w nocy	5·31	48	Klecza górna	8·39	rano	12·12	9·44
7·10	10·11	przyj.	6·11	58	Kalwarya Zebrzydowska	8·4	—	11·48	9·20
7·14	10·15	—	6·18	59	przyj. Kalwarya (Restauracya) … odj.	7·5[illegible]	—	11·43	9·15
rano	prz. p.	—	wiecz.			rano		prz. p.	w nocy
10·37	4·12	—	—		przyj. Kraków (k. p. C. F.) … odj.	—	—	9·—	6·55
10·36	4·11	—			„ Podgórze-Płaszów „	—	—	9·37	7·32
—	12·35	—	7·47		„ Sucha „	6·47	—	—	—
—	10·48	—	7·56		„ Nowy Zagórz „	6·	—	—	—

Kolej Ostrawsko-Frydlandska.

22. M.-Ostrawa-Frydland. 22.

Pociąg osob. 2117 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2131 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2115 1, 2, 3 kl.	Kilometr.	STACYE	Pociąg mięsz 2245 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2116 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2132 1, 2, 3, kl.	Pociąg osob. 2118 1, 2, 3. kl.
rano	prz. pł.	po poł				prz pł.	po poł	wiecz.
5·—	12·10	4·55	—	Odj. M. Ostrawa I (Restauracya) … Przyj.	—	10·11	2·15	8·1
5·7	12·19	5·2	4	Ostrawa-Witkowice (Restauracya)	—	10·5	2·7	7·55
5·18	12·30	5·13	8	Kunzendorf	—	9·54	1·55	7·44
5·24	12·36	5·19	11	Rattimau przystanek		9·48	1·49	7·38
5·33	12·45	5·28	15	Paskau	—	9·40	1·41	7·30
5·44	12·56	5·39	20	Lipina-Karlshütte	—	9·31	1·32	7·21
5·51	1·3	5·46	23	przyj. Frydek-Mistek 10 (Restauracya) … odj.	—	9·21	1·25	7·14
rano	po poł.	po poł.			—	prz. p.	po poł.	wiecz.

Pociąg osob. 2246 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2232 1, 2, 3 kl.	Pociąg osob. 2218 1, 2, 3 kl.	Kilometr.	STACYE	Pociąg mięsz 2245	Pociąg osob. 2217 1, 2, 3 kl	Pociąg osob. 2231 1, 2, 3 kl	Pociąg osob. 2215 1, 2, 3 kl.
rano	po poł.	po poł			rano	rano	po poł.	wiecz
5·55	1·30	5·52	—	odj. Frydek-Mistek 10 (Restauracya) … przyj.	7·4	8·28	1·12	7·8
6·3	1·38	6·—	26	„ Baschka … odj.	6·56	8·21	1·5	7·1
6·15	1·51	6·12	34	przyj. Friedland 10 … „	6·40	8·8	12·52	6·48
rano	po poł.	wiecz.			rano	rano	po poł.	wiecz.

P. 2215, 2217, 2218, 2231 i 2232 linii Friedek-Mistek—Friedland są p. k. P. C. F; p. 2245 i 2246 są p. k. Ostrawsko-Friedland.

Kurs wprost przejeżdżających wagonów.

Między **Wiedniem** a **Suczawą** przez **Kraków** przy **pociągach kuryer.** Nr. **1** i **2**, — **Wiedniem** a **Podwołoczyskami** i **Wiedniem** a **Brodami** przez **Kraków** przy **pociągach kuryerskich** Nr. **3** i **4**, — **Wiedniem** a **Opawą** przy **pociągach kuryersk.** Nr. **3 1217** i **1224/4**, — **Wiedniem** a **Berlinem** przez **Bogumin (Oderberg)** przy **poc. kuryer.** Nr. **1, 2, 3** i **4**, — **Wiedniem** a **Berlinem** przez **Lundenburg** i **Berno (Brünn)** przy **poc. kuryer.** Nr. **9/809** i **810/10**, — **Wiedniem** a **Berlinem** i **Wiedniem** a **Hamburgiem** przez **Lundenburg** i **Berno (Brünn)** przy **poc. kuryer.** Nr. **7/807** i **808/8**, również z **Wiednia** do **Karlsbadu** przy **poc. kur.** Nr. **7/807**, — **Wiedniem** a **Vlissingen** przez **Lundenburg-Berno-Drezno-Hanower-Venlo-Boxtel** przy **poc. kuryer.** Nr. **9/809** i **808/8**, — **Wiedniem** a **Ołomuńcem** przy **pociąg. osob.** Nr. **17/1117** i **1118/18**, — **Wiedniem** a **Budapesztem** przez **Gänserndorf** przy **poc. kuryer.** Nr. **5/505** i **506/6** i przy wszystkich **pociągach osob.**, — **Wiedniem** a **Pragą** przy wszystkich **pociągach kuryer. i osob.**, — **Przerowem (Prerau)** a **Ołomuńcem, Pragą, Karlsbadem** i **Eger** przy **pociąg. osobow.** Nr. **1115** i **1116** (od 15 maja do 30 września), — **Krakowem** a **Pragą** przez **Ołomuniec** przy **pociąg. osob.** Nr. **18/1127** i **1124/3 p. kuryer.** (od 15 maja do 30 września), — **Krakowem** a **Lwowem** przez **Podgórze-Bonarkę** przy **poc.** Nr. **2431, 2433, 2422** i **2438**, — **Przerowem (Prerau)** a **Ziegenhalsem** przez **Sternberg** i **Hannsdorf** przy **poc. osobow.** Nr. **1121/1025** i **1028/1122**, — **Ołomuńcem** a **Ziegenhalsem** przez **Sternberg** i **Hannsdorf** przy **poc. osobow.** Nr. **1027** i **1024**, — **Nezamislitz** a **Ziegenhalsem** przez **Sternberg** i **Hannsdorf** przy **p. osob.** Nr. **1017** i **1018**, — **Bernem** a **Ołomuńcem** przy **p. osob.** Nr. **919/1019** i **1020/920**.

Wagony i miejsca do spania.

Wagony do spania z Coupé I. i II. klasy **kursują**: pomiędzy **Wiedniem** i **Warszawą** przez **Granicę** przy **pociągach kuryerskich** Nr. **1/1401/1521** i **1522/1402/2**, pomiędzy **Wiedniem** i **Podwołoczyskami** przez **Kraków** przy **pociągach kuryerskich** Nr. **3** i **4**.

Oprócz tego miejsca do spania, urządzone są przy **wszystkich pociągach kuryerskich** i **osobowych** wiodących wagony I. klasy. — Za użycie wagonów do spania albo miejsc do spania, należy jeszcze opłacić oprócz biletu za jazdę, pewną stale obliczoną należytość.

Wagony z restauracyami kursują pomiędzy **Wiedniem** a **Pragą** i **Drezdnem** przez **Lundenburg** i **Berno (Brünn)** przy **pociągach kur.** Nr. **7/807** i **808/8**.

Uwaga. **P. kur.** = **Pociąg kuryerski**; **P. osob.** = **Pociąg osobowy**; **P. mięsz.** = **Pociąg mięszany.** — **Przyst.** = **Przystanek**; **str.** = **strażnica.** — * **pociąg zatrzymuje się tylko według potrzeby.** — *a* **pociąg zatrzymuje się tylko dla wysiadania.** — *e* **Pociąg zatrzymuje się tylko dla wsiadania.** — **Rest.** = **Restauracya.** — **Czas jazdy oznaczony jest według zegaru w Pradze.** — Zegar w **Pradze** opóźnia się względnie do zegarów: w **Wiedniu** o 8 min., w **Marchegg** o 10 min., w **Bernie** o 9 min., w **Ołomuńcu** o 11 min., w **Opawie** o 14 min., w **Oderbergu** o 16 min., w **Dziedzicach** o 18 min., w **Oświęcimie** o 19 min., w **Mysłowicach** o 18 min., w **Granicy** o 19 min. i w **Krakowie** o 22 min.; dalej w **Budapeszcie** o 18 min. i w **Warszawie** o 27 min. — Czas wskazany, do odjazdu pociągów kolei sąsiednich, oznaczony jest przez dotyczące koleje podług zegaru powyżej opublikowanego. — Przez wzgląd na częste zmiany rozkładów jazdy kolei sąsiednich nie przyjmuje się odpowiedzialności za dalsze połączenia. — Biletów powrotnych lub okrężnych o zniżonych cenach wolno tylko tym osobom używać do powrotu lub dalszej jazdy, które za temi biletami podróż rozpoczęły. — ☞ Dla dogodności podróżnych zostały w następnych miejscach urządzone kasy dla sprzedaży biletów i odbioru pakunków do większych stacyj kolei Północnej i kolei sąsiednich, jakoteż do niektórych wielkich stacyj w Niemczech, Rosyi i Rumunii, jakoto: w **biurze „International Schlafwagen-Gesellschaft“ w Wiedniu, Kärntnerring Nr. 15**; w **biurze „Allgemeine österreichische Transport-Gesellschaft“ w Wiedniu, I., Krugerstrasse 13**; nareszcie w **„Schröckl's Reise-Bureau“ w Wiedniu, Kolowratring 9. Rozkład jazdy w kieszonk. formacie** jest w kasach bilet. do nabycia (40)

N^er 166. Kraków, Piątek 24 Lipca 1891. Rocznik XLIV.

„Czas“ wychodzi codziennie wieczór, wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.
Oddzielne Nra *Czasu*, o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., we Lwowie lub z przesyłką pocztową 12 c.
We Lwowie po 10 c. do nabycia w Biurze dzienników, ul. Karola Ludwika l. 9.

Prenumerata wynosi:

	na cały rok	*na kwartał*	*na 1 miesiąc*
Pocztą w państwie austryackiem	24 złr.	6 złr.	2 złr. 50 ct.
„ „ niemieckiem	28 złr.	7 złr.	3 złr.
„ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi, Turcyi i innych państw, należących do związku pocztowego	32 złr	8 złr.	3 złr.

Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1-go do ostatniego dnia w miesiącu.
Listy z pieniądzmi i *przekazy* pieniężne na prenumeratę i ogłoszenia uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi *Czasu* w Krakowie. — *Listy reklamacyjne nieopieczętowane* nie podlegają opłacie pocztowej. *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. **Rękopismów** nadsyłanych nie zwraca się.

CZAS

Prenumeratę przyjmują:
Administracya „CZASU“ **w Krakowie** i urzędy pocztowe. **Miejscową prenumeratę** księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, handel Śmidowicza w Sukiennicach, biuro dzienników i ogłoszeń Ignacego Herza przy placu Maryackim l. 9, handel Bajera przy ulicy Grodzkiej, główna trafika róg Rynku i ulicy św. Jana. — **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmuje się za opłatą od miejsca wierszu drobnym drukiem (petit.) za pierwszy raz 10 ct., za każdy następny po 5 ct. — **Nadesłane** (na 3 stronie) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 ct. za każdy raz. — **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: **we Lwowie** Biuro dzienników ulica Karola Ludwika l. 9; **w Paryżu** wyłącznie p. Adam, rue des Saints-Pères 81, (prenumeratę p. W. Raczkowski, Courbevoi pod Paryżem, rue du Chemin de fer 44); **w Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik, R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), H. Schalek, M. Dukes, J. Danneberg, (tylko prenumeratę pp. H. Goldschmidt & C.), **w Frankfurcie n. M.** G. L. Daube & Co. **W Warszawie** przyjmują ogłoszenia pp. Reichman i Frendler, biuro ogłoszeń przy ul. Senatorskiej.

Msgr. Ferrata.

Kraków 23 lipca.

Nowy nuncyusz papieski w Paryżu, Msgr. Ferrata, złożył onegdaj prezydentowi Rzeczypospolitej francuskiej p. Carnotowi swoje uwierzytelniające pisma, przyczem podniósł w sposób zręczny delikatną odpowiedzialność swojej misyi. Ponowił on zapewnienie, że Papież szczególną życzliwością przejęty jest dla narodu francuskiego, którego pełne chwały i cywilizatorskie czyny w świecie ściśle związane są z działalnością, rozwiniętą pod wpływem religii katolickiej. Ferrata oświadczył w końcu, iż wytęży wszelkie swe siły, aby pokojowej misyi Kościoła zabezpieczyć szczęśliwy rezultat i aby w ten sposób przyjazne stosunki między Stolicą św. a Francyą coraz bardziej się wzmacniały.

Na przemowę nuncyusza odpowiedział prezydent Carnot w te słowa: „Wasza Przewielebność znasz już naród francuski i jego wypróbowane przywiązanie do republikańskich instytucyj. Znajomość ludzi i spraw ułatwi W. Przewielebności spełnienie zadania, na którego delikatną odpowiedzialność się powołałeś. Pokojowa misya nuncyusza apostolskiego znajdzie życzliwe poparcie u rządu Rzeczypospolitej, o czem proszę też zapewnić Papieża.“

Temi niewątpliwie pojednawczemi wynurzeniami rozpoczyna swą działalność nowy nuncyusz w Paryżu, który należy do najwybitniejszych osobistości w ciele dyplomatycznem Stolicy św. Msgr. Ferrata zna dobrze stosunki francuskie, bo już dawniej zajmował posadę sekretarza przy nuncyaturze w stolicy francuskiej, a mianowicie w czasie, gdy kardynał Czacki był tamże dyplomatycznym przedstawicielem Watykanu. Msgr. Ferrata miał sposobność przy rozmaitych misyach papieskich złożyć dowody wielkiego taktu, zręczności i dyplomatycznej bystrości, wogóle rozwinąć te przymioty, które go czynią jednym z najwybitniejszych reprezentantów rzymskiej prałatury. — W roku 1884 był on wysłany do Berna, gdzie z radą związkową prowadził rokowania w sprawie konkordatu, dotyczącego dyecezyi bazylejskiej. Później, jako nuncyusz papieski w Brukseli, zjednał zobie sympatye tamtejszych politycznych i dyplomatycznych kół, a szczególnie wysoko cenił go król Leopold II.

Wydało się tedy rzeczą z wielu względów bardzo właściwą powołanie msgra Ferraty na nuncyusza w Paryżu, gdzie urząd ten, szczególnie w obecnych warunkach, wymaga niezwykłej roztropności i taktu. Utrzymujący stosunki ze sferami watykańskiemi korespondent *Polit. Corresp.* zwraca właśnie uwagę na tę trudność stanowiska nuncyusza w Paryżu, zlwaszcza że znaczna część katolickich przywódców partyi rojalistycznej, mimo wskazówek Papieża i episkopatu, zawsze jeszcze nie objawia skłonności do zrzeczenia się swoich politycznych aspiracyj i do poświęcenia się wyłącznie rzecznictwu interesów Kościoła katolickiego. Zadaniem więc najpierwszem nowego nuncyusza będzie: pojednać zręcznie te sprzeczne prądy w opinii szczerze katolickiego stronnictwa i wpłynąć na jego stanowisko w duchu intencyj Ojca św. Niedawno nasz korespondent rzymski skreślił dokładną charakterystykę nowego nuncyusza i zaznaczył, że właśnie stanowisko paryskie jest jednem z najważniejszych, a zarazem najtrudniejszych i dlatego właśnie Leon XIII powołał na nie tak zręcznego i zdolnego dyplomatę, jakim jest msgr Ferrata. Z wielkim interesem śledzić też będzie opinia publiczna działalność nowego nuncyusza, zwłaszcza, że już z góry mówiono, iż wystąpi on w Paryżu z programem do pewnego stopnia własnej polityki i że zdoła rychło ugrupować około siebie poważne stronnictwo, które jego plany i zamiary chętnie popierać zechce.

Przegląd polityczny.

Izba deputowanych sejmu węgierskiego uchwaliła wreszcie po siedmiodniowych obradach tytuł przedłożenia administracyjnego. Głosowano imiennie; tytuł przyjęto 167 przeciw 41 głosom. Do dyskusyi nad § 1 zapisanych jest 22 mowców ze skrajnej lewicy. Obok przedłożenia administracyjnego zajmuje opinię publiczną w wysokim stopniu wniesiony przez ministra sprawiedliwości Szilagyi'ego projekt do ustawy, mający zapobiegać praktykowanej w Węgrzech na wielką skalę korupcyi i nadużyciom przy wyborach. Projekt składa się ze 192 paragrafów, a głównem jego postanowieniem jest, iż odtąd o protestach wyborczych niema rozstrzygać sam parlament, lecz kurya królewska, czyli najwyższy trybunał sądowy. Protest musi być wniesiony najpóźniej w trzydzieści dni po wyborze, a przy nim ma być złożoną suma 1500 złr. na koszta dochodzenia. Wybór posła jest nieważny, jeżeli przeprowadzono go za pomocą przekupstw lub pogróżek, traktamentami poza okręgiem wyborczym i w czasie niewyznaczonym na wybory; jeżeli dalej w toku kampanii wyborczej były wygłaszane mowy i rozszerzane druki, skierowane przeciw pojedynczym narodowościom i wyznaniom, jeżeli kandydat lub jego agitatorzy przyrzekali podział czy to własności prywatnej, czy publicznej; jeżeli w końcu urzędnicy w służbie państwowej oddziaływali na głosowanie wyborców.

Kurya królewska może unieważnić wybór i w takim także razie, jeżeli wzmiankowanych czynności nie dopuścił się sam kandydat, lecz jego ajenci lub wyborcy. Natomiast zwrot kosztów, jakie ponieśli wyborcy skutkiem podróży na miejsce wyborów, niemniej ugaszczanie ich w tem miejscu, nie mają być uważane za czyny karygodne. Projekt zawiera dalej jeszcze to ważne postanowienie, iż okręg wyborczy, w którym zaszły w sposób niepomierny przekupstwa i traktamenty, może być na cały okres prawodawczy pozbawionym prawa reprezentacyi w Izbie.

Minister sprawiedliwości Szilagyi, wnosząc powyższe przedłożenie, uzasadnił je w dłuższej mowie, kładąc na to nacisk, iż są pewnego rodzaju ciężkie nadużycia, jak przekupywanie wyborców i rozpijanie ich, którym potrzeba koniecznie raz tamę położyć, by tym sposobem podnieść mocno zachwianą w Węgrzech powagę parlamentaryzmu.

Francuska flota przybywa dzisiaj do Kronstadtu. Demonstracyjnemu znaczeniu tego faktu odpowiadają przygotowania na wielką skalę, jakie się odbywają w Petersburgu na przyjęcie gości francuskich. *Nowoje Wremia* mówi, że wszystkie poprzednie uroczystości przy przyjmowaniu zagranicznych okrętów niczem są wobec przyjęcia, jakie spotka Francuzów. Europa środkowa pomimowoli będzie musiała na to zwrócić uwagę, a dowód ścisłej przyjaźni, łączącej rasę łacińską z rasą słowiańską, wywrzeć będzie musiał głębokie wrażenie.— Jest w tem dużo przesady; w każdym jednak razie przyznać trzeba, że powszechna uwaga zwrócona jest obecnie na Petersburg. Zarówno z rosyjskiej, jak i z francuskiej strony widoczne są usiłowania, żeby kronsztadzkim odwiedzinom eskadry francuskiej nadać piętno kontrdemonstracyi, mającej zatrzeć wrażenie odwiedzin floty angielskiej w Rjece i w Wenecyi oraz pobytu cesarza niemieckiego w Anglii.

Król serbski rozpoczął już swoją podróż do Rosyi. W dzienniku urzędowym ukazał się z tego powodu następujący komunikat: „Dnia 22 lipca o godzinie 8 rano, po wysłuchaniu uroczystego nabożeństwa w kościele katedralnym, rozpoczyna król Aleksander w towarzystwie pierwszego swojego rejenta Risticza i prezydenta ministrów Pasicza podróż do Rosyi, mającą na celu złożenie odwiedzin potężnemu rosyjskiemu dworowi cesarskiemu, który zawsze obdarzał serbskie państwo i serbski lud życzliwością i przyjaźnią. Wskutek polecenia cara rosyjskiego towarzyszyć będą królowi rosyjski reprezentant na serbskim dworze Persiani i *attaché* wojskowy bar. Taube. Po odwiedzeniu Rosyi pojedzie król Aleksander z orszakiem przez Warszawę i Wiedeń do Ischl, ażeby odwiedzić austryacki dwór cesarski, który również stale okazywał narodowej dynastyi Obrenowiczów uczucia życzliwości, a królestwu serbskiemu objawiał także szczerą, po sąsiedzku przyjazną uprzejmość. Orszak królewski składają pp.: marszałek dworu pułkownik Kosta Jankowicz, guwerner królewski pułkownik sztabu jeneralnego Jan Miskowicz, pierwszy adjutant major artyleryi Ilia Cyrycz, adjutant major piechoty Milan Michajłowicz, lekarz przyboczny Dr Iwanowicz, oraz sekretarze ministeryalni Branka Petrowicz i Michał Risticz. Jesteśmy przekonani, że cały naród serbski otoczy podróż królewską do obu dworów cesarskich najserdeczniejszemi życzeniami i najszczerszemi uczuciami i że wszyscy synowie tego kraju błagać będą Wszechmocnego, żeby pobłogosławił podróż oraz żeby wszystkiemi krokami króla i jego doradców, dla dobra i szczęścia kraju i tronu tak kierował, iżby podróż ta przyniosła jaknajobfitsze owoce serbskiemu ludowi i domowi królewskiemu.“

Oprócz tego zawiera dziennik urzędowy następujące zawiadomienie: „Na podstawie artykułu 71 konstytucyi krajowej ogłaszamy: Ponieważ rejent królewski Joan Risticz udaje się na jakiś czas jako towarzysz JKM. Króla Aleksandra za granicę, przez czas jego nieobecności sprawami państwa zawiadywać będą z pełną władzą rejenci królewscy, jenerałowie Costa Proticz i Joan Belimarkowicz, którym Joan Risticz na podstawie artykułu 71 konstytucyi pozostawił pisemne oświadczenie, że z góry na wszystko się zgadza, co oni w zakresie władzy przysługującej im na mocy konstytucyi zarządzą.“ Proklamacya ta zaopatrzona jest podpisami trzech rejentów i kontrasygnaturą całego gabinetu.

Z Reni donoszą, że przybyli tam jenerał Arapow i pułkownik Paszkow, którzy jako reprezentanci cara przywitać mają króla Aleksandra. Wiadomość o zamierzonych odwiedzinach króla na dworze niemieckim potrzebuje jeszcze potwierdzenia.

Belgijski minister spraw zagranicznych książę de Chimay ma podobno ustąpić podczas feryj parlamentarnych. Miejsce jego zajmie prawdopodobnie książę d'Ursel, obecny gubernator w Hennegau.

Referent sprawy rewizyi konstytucyi w belgijskiej Izbie deputowanych, poseł gandawski de Smet de Naeyer, ukończył już pracę nad referatem, który wkrótce przedłożony będzie Izbie. W bieżącej sesyi nie przyjdzie jednak do dyskusyi szczegółowej.

Sprawa ostrzeliwania czarnogórskiego parowca w Scutari, jeszcze wcale nie została załatwiona, a już nowe zajście dało powód do powtórnej wymiany not między rządem czarnogórskim a Portą. Muzułmańscy Albańczycy, ze szczepu Malissorów, popełnić mieli gwałt na dziewczynie czarnogórskiej w Karatoprak; wskutek tego rząd książęcy wezwał Portę do aresztowania i ukarania winnych; w przeciwnym razie rząd byłby zmuszony wzbronić Malissorom wstępu do Karatopraku, gdzie posiadają własne pastwiska. Porta poleciła gubernatorowi w Scutari, żeby natychmiast wdrożył odnośne śledztwo i winnych przykładnie ukarał; wykonanie groźby rządu czarnogórskiego miałoby bardzo przykre dla tureckich poddanych skutki.

Z granicy czarnogórsko-hercegowińskiej donoszą także o rozruchach, wywołanych jednak tym razem z czarnogórskiej strony. Pod Zljeme, w powiecie Bilek, przyszło do krwawego starcia pomiędzy bandą Czarnogórców a patrolem austryackiej żandarmeryi. Depesze z Cetynii zaprzeczają całemu zajściu.

Korespondencya „Czasu.“

Petersburg 17 lipca.

(+) Na stosunkach rosyjsko-finlandzkich można najlepiej wypróbować słuszność znanego przysłowia: „Daj kurze grzędę . . .“ Czytając dzienniki rosyjskie różnych odcieni, z bardzo małym tylko wyjątkiem, przyjść można do przekonania, iż w małej, półtrzecia miliona mieszkańców wynoszącej Finlandyi, stumilionowy olbrzym rosyjski doznaje krzywd i ucisku. Rozumie się samo przez się, że trzeba chyba łatwowiernych czytelników *Moskow. Wiedomosti*, aby przypisywać owym skargom jakiekolwiek znaczenie, skoro do przesytu naczytaliśmy się w ciągu ćwierci wieku różnorodnych skarg na rzekomy ucisk narodu rosyjskiego nad Wisłą, Bałtykiem, w kraju Zakaukazkim i wszędzie, na wszystkich kresach, gdzie tylko mieszkają współobywatele innej wiary i innej narodowości. Kto tak często kłamał i kłamie, temu oczywiście wiary się nie daje.

Ale przypatrzmy się, jak w istocie rzeczy wygląda owo pokrzywdzenie narodu panującego, zdobywczego, w tym zakątku rozległego państwa. Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że Rosyanin w Finlandyi jest gościem w całem znaczeniu tego wyrazu. U tych nawet pisarzy i dziennikarzy rosyjskich, dla których i Ruś i Litwa i ziemie nadbałtyckie są „od wieków“ krajem rosyjskim, gdzie, według często powtarzanego wyrażenia się Puszkina, wszędzie „Rusią pachnie“ — Finlandya jest jeszcze dotąd krajem szwedzko fińskim. Naród panujący, z powodu autonomicznego ustroju kraju i urzędowania w języku nierosyjskim, liczy tam nadzwyczaj mało przedstawicieli: wojskowi, kilka rodzin urzędników z biura jenerał-gubernatorskiego, nieco kupców i marynarzy — oto i cały świat rosyjski w. księstwa. Tymczasem dla tej garstki robi się i ze strony rządu i ze strony kraju stosunkowo nadzwyczaj wiele, a krajowcy niejednokrotnie składali dowody, iż rozumieją należycie obowiązki, jakie na nich wkłada przynależność do państwa rosyjskiego. I tak np.: w szkole kadeckiej finlandzkiej wszystkie przedmioty, wchodzące w zakres sztuki wojennej, wykładają się po rosyjsku; w Wyborgu założono przed laty ośmiu szkołę realną z językiem wykładowym rosyjskim; we wszystkich gimnazyach klasycznych na naukę języka rosyjskiego przeznaczono po 20 godzin obowiązkowych tygodniowo, a w gimnazyach realnych nawet po 22. Ze skarbu krajowego finlandzkiego wydają się corocznie znaczne stypendya dla tych, którzy pragną w Rosyi nabyć praktycznej znajomości języka rosyjskiego. W Helsingforsie, stolicy kraju, istnieje teatr rosyjski, subwencyonowany przez rząd, w którym naturalnie, dla dogodzenia gustowi inteligencyi narodu panującego, można się raczej delektować lichą operą włoską lub operetką, jak poznać poważny repertoar dramatyczny rosyjski. Obecnie powstał projekt założenia gazety politycznej rosyjskiej przy poparciu materyalnem ze strony rządu. Oczywiście, że i ją otrzymają — i to redagowaną w duchu dzisiejszego systemu: na wieść bowiem o zamiarze wydawania gazety, subwencyonowanej przez rząd, zgłosili się dwaj literaci: p. Fraser Finlandczyk i Gołowin Rosyanin z prośbą o pozwolenie na wydawnictwo gazety rosyjskiej. Ponieważ obaj są w podejrzeniu, iż sprzyjają autonomii finlandzkiej, więc pozwolenia nie otrzymali. Otrzyma je niezaprzeczenie ktoś ze szkoły smutnej pamięci Katkowa.

Wobec faktów powyższych, spytać się zbiera ochota: czegóż może jeszcze pragnąć garstka przybyszów rosyjskich w Finlandyi? Ale znów wraca nam na pamięć cytowane wyżej przysłowie, iż kura, posiadłszy grzędę, ogląda się za czemś więcej. . . .

Historyk i publicysta W. Tepłow daje w czasopiśmie *Istoriczeskij Wiestnik* zajmujący obraz tej systematyczności i wytrwałości, z jaką Rosya dążyła do zrealizowania swych planów i zamiarów względem stopniowego opanowania morza Czarnego. P. Tepłow, kreśląc życiorysy przedstawicieli Rosyi u wysokiej Porty, łączy je w jedną całość, jakby nicią czerwoną — konsekwencyą polityki wschodniej tego państwa.

O żegludze na morzu Czarnem marzyli już poprzednicy Piotra W. na tronie moskiewskim. Ale od Piotra W. polityka Rosyi w tym kierunku przybrała charakter zdecydowany i weszła na drogi, wiodące do urzeczywistnienia. Celem poparcia swych postulatów, Piotr W. wysłał do Konstantynopola posła Ukraincewa nie drogą lądową, lecz na okręcie wojennym „Kriepost“ („Twierdza“), z poleceniem, aby zarzucił kotwicę, przy towarzyszeniu salw armatnich, przed samym Serajem. Pojawienie się okrętu wojennego rosyjskiego, we wrześniu 1699 roku, na wodach Bosforu wywarło nadzwyczaj przykre wrażenie nietyle może na samych Turkach, ile na posłach zagranicznych przy dworze sułtańskim. To też ci ostatni, a zwłaszcza posłowie angielski i holenderski, wszelkimi środkami utrudniali układy Ukraincewa z rządem tureckim. „Od posłów — skarży się Ukraincew — cesarskiego, weneckiego, angielskiego i holenderskiego nie otrzymujemy żadnej pomocy; wszyscy oni obłudnicy i intryganci.“ Poseł rosyjski musiał robić ze swych wymagań jedną ofiarę po drugiej, a jeżeli Turcy nie znaleźli odpowiednich argumentów do umotywowania odmownej odpowiedzi, to im nasuwali takowe posłowie zagraniczni.

Kiedy następca Ukraincewa, kniaź Galicyn, ustnie nalegał na rząd turecki, aby otworzył morze Czarne dla żeglugi rosyjskiej, odpowiedział wielki wezyr temi słowy: „Sułtan patrzy na morze Czarne, jak na wnętrze swego domu, dokąd nie należy puszczać cudzoziemca; sułtan prędzej rozpocznie wojnę, jak wpuści obce okręty na morze Czarne.“ Pomimo tak stanowczych odpowiedzi ze strony rządu tureckiego, dyplomaci rosyjscy nieustannie, przez cały wiek XVIII, nalegali na otwarcie dla Rosyi morza Czarnego.

Ale i w innym kierunku była konsekwentną polityka rosyjska na Wschodzie: liczyła zawsze bardzo wiele na poparcie Greków i Słowian z powodu wspólności wiary. Już poseł Wieszniakow, za panowania cesarzowej Elżbiety, marzy o utworzeniu silnego państwa chrześciańskiego na półwyspie bałkańskim. Oto, co tenże pisze o chrześciańskich poddanych Turcyi: „Podczas ostatniej wojny, nie mogąc ukryć swych sympatyj dla Rosyi, doznawali okropnego prześladowania i umierali z imieniem Rosyi na ustach. Taka miłość ku nam wymaga z naszej strony wzajemności“ i dlatego wystawiał swemu rządowi konieczność — zakładania w Rosyi osad z wychodźców chrześciańskich z Turcyi. Nader zajmującym jest ustęp, w którym Wieszniakow wykazuje korzyści dla Rosyi, mogące wyniknąć ze zburzenia państwa tureckiego, a utworzenia na jego miejsce silnej monarchii chrześciańskiej. „Zdobylibyśmy dla siebie — pisze poseł rosyjski — pokój i nieobliczone korzyści na wiele wieków przez utworzenie takiego państwa, które, bez narażenia własnego bytu, nie mogłoby odstąpić Rosyi z powodu wspólności interesów i oddalenia swych granic. Austryę należałoby zachować dla trzymania Francyi na wodzy, a zamiary tejże Francyi nie mogłyby sięgać tak daleko. Tym sposobem równowaga Europy byłaby zależną od Rosyi i od tego nowego państwa na półwyspie bałkańskim.“ Takie projekta układali dyplomaci rosyjscy na ćwierć wieku prawie przed rozbiorem Polski!

Listy Unitów.

CZĘŚĆ DRUGA.

List XXXVI.

Orenburska gub. 12 października 1890.

N. b. p. J. Ch.

Wielebny Ojcze i Nauczycielu! My twoje dzieci, wygnańcy, zanosim nasze najserdeczniejsze życzenia z całą gorącością serca i duszy, życząc Wielebnemu Ojcu szczęścia, zdrowia i dobrego powodzenia... Teraz donoszę W. Ojcu o naszem życiu i powodzeniu. Dzięki Bogu zostają nasi bracia wszyscy żywi i cokolwiek zdrowi, tylko z powodu ciężkiego klimatu dużo chorują na febrę i na ból głowy, bo tu bardzo nierówny klimat. Latem było ciepła na 47 stopni, a po takiem gorącu czasem następuje jutro mróz. A co się rzecz ma o naszym interesie, to jednakowo, jak było. Co miesiąc pisze naczelnik stanowy o nas raport i podaje do gubernatora, a w tym raporcie pisze, że my żyjem spokojnie i sprawiedliwie. Czem się kto zajmuje i że do cerkwi nie chodzim.

Na wiosnę odebraliśmy odpowiedź na naszą prośbę, cośmy podawali na imię ministra dzieł (spraw) wewnętrznych. Więc dał nam odpowiedź taką, że Unici wysłani w Orenburską gubernię na dwa lata, a po ukończeniu dwóch lat (będą mogli iść) gdzie kto chce. I mówił sam poważny pan gubernator, że puszczą nas do domu. Więc my też czekali uwolnienia około św. Piotra, ale na nic wyszło i teraz niema nic. Widać u Rusa taka prawda, jak u piekielnego pana. Teraz nawet wstydzą się przyznać (żeśmy tu wysłani) za wiarę, tylko mówią, że nie uznają naszej wiary i poczytali nas za sektantów polsko-jezuickiej propagandy. A teraz, mówi, uznali waszą wiarę, jako prawdziwą i teraz was puszczą, ale nie prędko. Ale to im trzeba tak mówić. Żebyśmy byli

Nasi żydzi a nasz język.

Gorliwy opiekun i niezły znawca języka polskiego ś. p. Dr F. K. Skobel, drukując w r. 1872 trzecie powiększone wydanie swego cennego dziełka: *O skażeniu języka polskiego*, nie wahał się umieścić w przedmowie słów, pełnych obawy o przyszłość naszego języka. W książeczce swej udowodnił, że źle się dzieje z tym naszym skarbem narodowym, żeśmy zapomnieli pięknej mowy przodków naszych, a skazili ją bezmyślnie wyrazami i wyrażeniami obcemi. Zaklina nas, abyśmy się upamiętali, a otoczyli miłością tę ostatnią ochronę i obronę naszej narodowości; dodaje jednak, świadom, jakiemu zepsuciu uległ język, że „czas to pokaże, czy się nie odezwał zapóźno, czy głos jego nie jest głosem wołającego na puszczy!“ (*O skażeniu języka*, 1872, str. XIV).

Czas stwierdził, dzięki Bogu, że obawy ś. p. Skobla były płonne. Nie podzielamy wprawdzie zdania tych, którzy sądzą, że my teraz już wcale dobrze po polsku mówimy i piszemy (*Muzeum*, Sprawozdanie z walnego zgromadzenia nauczycieli szkół średnich w r. 1890), owszem przyklaśniemy tym, którzy, chociaż dobrze władają językiem, przecież przyznali się otwarcie i publicznie, że język ich wcale jeszcze nie jest wolny od wyrazów i wyrażeń obcych, jeżeli nie niemieckich lub rosyjskich, to francuskich, mimo to jednak możemy udowodnić, że ostatniemi czasy wiele zrobiliśmy, aby językowi swemu przywrócić czystość i świetność, do jakiej wznieść się może i już nieraz w przeszłości się podniósł.

Powiedzieliśmy sobie, że język nasz, jakim my teraz mówimy i piszemy, jest dość lichy, uznaliśmy błąd, uczyniliśmy tem samem pierwszy krok ku poprawie. Zaopiekowaliśmy się następnie tam, gdzie sprawiedliwe rządy naszych zamiarów nie udaremniały, nauką swego języka w szkołach. — Wys. Rada szkolna lwowska i galicyjskie Towarzystwo nauczycieli szkół średnich pracują nie bez widocznego skutku, by nauce języka ojczystego nadać jak najlepszy kierunek. Ułożono nowe „Wypisy polskie,“ rozesłano gronom nauczycielskim plan nauki języka polskiego, polecono nauczycielom wszystkich przedmiotów, wykładanych w szkołach, jak najstaranniej baczyć na to, aby uczniowie przestrzegali czystości języka. W pismach peryodycznych, a nawet codziennych, wszędzie w literaturze drukowanej widoczna jest staranność, aby język był czysty, coraz to mniej lekkomyślnego każenia. Sumienny krytyk nigdy prawie nie pominie językowej strony książki, którą ocenia.

Jest więc powszechne usiłowanie, by językowi naszemu przywrócić czystość i piękność, jaką się odznaczał nieraz w przeszłości. Chociaż do celu jeszcze nieblisko, jednak przy wytrwałej pracy i zupełnej świadomości dróg, któremi do upragnionej mety iść trzeba, da się wszystko zrobić.

Aby zaś poczciwej, a tak żywo nas obchodzącej sprawie szybsze wywalczyć zwycięstwo, trzeba usuwać przeszkody, które pracę, jeżeli nie udaremniają, to co najmniej bardzo opóźniają i utrudniają. Chcemy złe wytępić, podcinajmy korzenie, które mu ożywczych dostarczają soków. Wiele jest źródeł, zanieczyszczających nasz ojczysty język: jedne z nich biją obficiej, inne słabiej; jedne można zamknąć, na drugie niema środków ubezwładniających.

Do źródeł, wprowadzających do języka naszego cudze wyrażenia i zwroty, psujących go bardzo, a rwących jednocześnie prawidłowy tok nauk w naszych szkołach, musimy zaliczyć „żargon żydowski,“ którym mówi przeważna część Izraelitów, wpośród nas zamieszkałych. Nie używają żargonu tylko ci żydzi, którzy, wychowani wpośród nas i razem z nami, nauczyli się szanować język narodu, wśród którego żyją i do którego chcą należeć, który przodków ich gościnnie do siebie przygarnął, dając im w swym kraju przytułek wtedy, gdy im go inne ludy bezwzględnie odmawiały.

Znajdzie się w dalszych wywodach niejedno przykre dla żydów słowo, zapewniam jednak, że nienawiść mem sercem nie włada, domagamy się tylko tego, co słuszne i sprawiedliwe, co Izraelici z własnego popędu dawno już uczynić byli powinni, co wreszcie im samym li tylko korzyści przynieść może. Żądamy stanowczo, aby żydzi, żyjąc wpośród nas i z nas, szanowali nasz język, aby go się uczyli, a nie trzymali się zawzięcie swego brzydkiego żargonu. Zresztą trzeba tu powtórzyć znane przysłowia: „Prawda nie głaszcze; prawda w oczy kole“ — „Prawdę mówić a nie obrażać, trudno.“

Żyją żydzi wśród nas dość gęsto, z konieczności obcujemy z nimi wszyscy, wszyscy słyszeliśmy ich żargon i nie możemy twierdzić, że on na nasz język zgubnie nie działa. Ktoby wątpił, niech się przysłucha językowi służących polsko-chrześciańskich, przebywających przez czas niejakiś w domu rodziny żydowskiej, mówiącej żargonem.

Ale nikt nie ma tyle sposobności do zbadania zgubnego wpływu żargonu, co nauczyciel. Najwięcej ma jej widocznie nauczyciel szkół ludowych, gdyż on pierwszy styka się z dziećmi żydowskiemi, jeszcze żadną nauką z żargonizmów nieoczyszczonemi.

Niestety, ma i nauczyciel szkół średnich jeszcze dość dużo takiej sposobności i to nietylko w samych najniższych klasach gimnazyalnych. Jestem sam nauczycielem gimnazyalnym, uczę języka polskiego i niemieckiego w gimnazyum, w którem mnóstwo jest żydów; codziennie słyszę wielu uczniów izraelickich mówiących po polsku i po niemiecku, czytam co tydzień kilkadziesiąt ich ćwiczeń stylistycznych w obu językach, mam więc aż nadto sposobności śledzić zgubne wpływy żargonu na oba języki. Język niemiecki tu pomijam, bo piszę tylko o polskim.

Długo gromadziłem materyał, aby się przekonać, czy żargon żydowski w istocie tak zgubnie działa na nasz język i tamuje prawidłowy tok nauki szkolnej, jak mi się to na samym wstępie do zawodu nauczycielskiego na pierwszy rzut oka wydawało. Wypisywałem więc skrzętnie z ćwiczeń stylistycznych polskich uczniów izraelickich to wszystko, co żargon wniósł złego do naszego języka; zapisywałem błędy, jakich się ciż sami uczniowie dopuszczali w ustnem używaniu języka polskiego; obliczałem, ile to czasu trzeba zmarnować w szkole z powodu żargonizmów. Koledzy udzielali mi swoich spostrzeżeń; zebrany materyał przekonał mnie, że z wielu względów należy stanowczo wystąpić do walki odpornej i zaczepnej przeciwko tej „zarazie“ naszego języka i pladze naszej szkoły.

Zważywszy, że każdy ma łatwą sposobność poczynienia w tym względzie własnych spostrzeżeń, a zwłaszcza że koledzy, uczący w gimnazyach wschodnio-galicyjskich, z pewnością coś więcej, aniżeli ja, w tej sprawie powiedziećby mogli, nie potrzebowałbym swego twierdzenia popierać przykładami; ponieważ jednak wszyscy na to, co często widzimy i słyszymy, nie zwracamy należytej uwagi, już z tego samego względu przytoczę kilka próbek.

Biorę tedy stos karteczek, na których spisałem swe spostrzeżenia, i czytam na pierwszej: „Wtedy ptaki *poczeli* narzekać, *co* (ma być: że) nie *usłuchali narzekań* jaskółki.“ — A znów na innej jest: „*Wisz, co* ja robię, co mi się podoba.“ — Znów z innych odpisuję: „W Szwecyi *trudnią* się wielu ludzi *z połowem* ryb“ — „tupa *z nogami*“ — „rodzina gromadzi się do stołu jadalnego trzy razy dnia, tj. *jutro*, w południe i *w nocy*“ — „Jugurta podzielił się *z panowaniem między* Adherbalem a Hiempsalem“.

DR ANTONI KARBOWIAK.

(Dokończenie nastąpi).

wzięli ziemię, toby był nas więził bez końca. Boć i teraz, kiedy zajdziem do gubernatora i prosimy o sposób życia, to mówi: bierzcie ziemię! Ale my odpowiadamy, że my mamy swoją i nikomuśmy nie sprzedali swojej (ziemi). A tak ciasno (nas) trzyma, że i ze wsi nie da wyjść. Jeden z naszych braci oddalił się, to przysądzili mu 25 rubli kary albo 15 dni aresztu.

. . . .

A co W. Ojciec chce wiedzieć, ile nas jest, wysłanych w r. 1888, to niewiadomo mi dokładnie, bo nas w pobliższych powiatach orenburskim i orskim, jest 16 familij, a dusz 114. A cztery familie poszły od nas daleko za góry, w czelabiński powiat i od nich nie mamy żadnej wiadomości. Podobno oni biorą karmowe i sieją, to nam się zdaje, że nie dobrze robią, boć kiedy nie chcemy ziemi od rządu przyjąć, to nie trzeba i najmować. To i na to potrzebujemy rady W. Ojca.

A co się tyczy nowin, to właśnie zabrali i starych żołnierzy i nowych, czy jedynak, czy nie jedynak, zabrali wszystkich, bo spodziewają się wojny, ale mówią, że naszemu carowi nikt nie da rady, bo nasz car batiuszka, to ziemnoj Boh, kędy się obróci, wszędzie jego dzieło i dział. Więc oni go mają jakby za bożka, bo ci ludzie tutaj to zupełnie są w podobieństwie pogan. Czarodziejstwo, wróżbiarstwo, cudzołóstwo, to u nich w zwyczaju. Jak co zgubi, to zaraz idzie do wróżek. Jak głowa zaboli, czemprędzej do zamawiaczy. Nawet pop batiuszka jest czarodziej. Ma sobie taką strzałkę, jak to bywają w marglu i jeśli kogo co zaboli, to idzie do popa, a on trzy razy tą strzałką oprowadzi, bo mówi, że to gromowaja strieła i coś tam szepce i to ma pomódz. Co się tyczy gospodarzy, to każdy ma domowego czarta w swoim domu i mówią, że bez niego nie może być żaden dom. Jeśli która kobieta jest brzemienna, to ją tak czart zeszczypie, że strach patrzeć na nią. I to nie jest żadna powieść, bo sam widziałem siniaki na ciele. Mówią kobiety, że do dwunastej, pokąd kur nie zapieje, to im spać nie da.

Ale to wszystko nic dziwnego, boć jak się widzi, to czyste pogany, gorsze od najgorszej sekty. Niby nazywają się chrześcianie, a gorsi dziesięć razy niż bisurmany, aż strach patrzeć na to. Zatem kończę mój list, całuję Wielebnego Ojca ręce i nogi, polecając się modlitwom W. Ojca i całego Kościoła rzymsko-katolickiego, co daj nam Panie Jezu, abyśmy mogli przezwyciężyć i otrzymać, czego pragniemy.

List XXXVII.

Orenburska gubernia 6 listopada 1890 r.

N. b. p. J. Chr.

Wielebny Ojcze i Nauczycielu i Opiekunie, nas wygnańców! w najpierwszem naszem synowskiem przemówieniu, zanosim nasze serdeczne życzenia z całego serca i duszy, życząc w. Ojcu nawzajem szczęścia, zdrowia i dobrego powodzenia, choć tu na tym białym i zimnym papierze, ale gorącem sercem. Przytem dziękujem Ojcu wszyscy razem bracia wygnańcy, za dobroczynność i przychylność i pamięć o nas, bo jakżebyś mógł się w. Ojcze i opiekunie nasz nazywać inaczej, gdyż jesteś zupełnym naszym Ojcem. Zatem całujem Ojcu ręce po niezliczone razy i dziękujem . . ., które nam teraz bardzo potrzebne, boć zimą tu żyć trudno i wcale niemożebnie. Co prawda, niektórzy nasi bracia muszą chleba prosić, bo inaczej żyć nie mogą.

Co też o naszych interesach, to nie słychać nic nowego, a co Ojciec mówi, że o nas nic nie wiedzą, to jakże to może być prawda? Przecież on od nas odebrał próśb, coby ich na trzy wozy nie zabrał. Czasami dawał jakąkolwiek odpowiedź, a najwięcej bez posledstwija [1]) — i jeszcze mówią, że nie wiedzą o nas! Ale to oni zwykli tak mówić, bo widać, że teraz trochę boją się Boga. Dopiero tu w Rosyi zabrali starych żołnierzy i segotowe,[2]) do uczenia mustry, bo widać czują bicz na siebie, ale się nie poprawią, aż przyjdzie na nich czas, jak niegdyś na Sodomitów i Gomorejczyków. Teraz właśnie w gazetach publikują, że zrobią chełmską gubernię i przyłączą do Małorosyi, a grunta podzielą na ruski lud. Oto sidło już najłatwiejsze będzie dla niego, boć w ten sposób najwięcej nałapie. Ale Bóg na niebie, co zechce, to uczyni. Mają odłączyć wszystkie cztery powiaty unickie od gubernii Siedleckiej i 4 powiaty od Lubelskiej.

Pyta się Wielebny Ojciec o szkoły na Podlasiu. Otóż teraz jest bardzo dużo szkół, a nawet gimnazya, ale w tych szkołach uczą dzieci schizmy i różnych historyi o carewiczu Iwanie itd., ale o Bogu tam nikogo nie uczą. Ja sam uczony byłem w domu a nauczycielem moim był stryj i uczyłem się pisać po polsku i po rusku i maleńko też po łacinie. Tak też każdy z naszych braci nie uczony inaczej, bo jakże iść do szkoły, kiedy nawet zabraniają mówić po polsku, a cóż dopiero czytać. Ale i w domu zabraniają się uczyć, bo skoro się uczą dzieci w domu, to przyleci policya i nauczyciela do więzienia wtrąci, a dzieci osądzą na karę za to, że nie idą do szkoły. Ale na Podlasiu jest taki zwyczaj w narodzie, żeby każdy umiał przynajmniej czytać, bo bez książki wstydzą się iść do Kościoła. Katechizmu uczą się też dzieci u dobrych ludzi . . . .

. . . .

[1]) Bez skutku.

[2]) Ma być segodowe, tj. tegoroczne powołanie.

Najmłodsze państwo konstytucyjne.

Ludzie i narody łatwo zapominają o dobrodziejstwach, które zawdzięczają nietylko pojedynczym jednostkom, ale i instytucyom politycznym i społecznym. Co więcej, społeczeństwo najczęściej okazuje najmniej wdzięczności tym urządzeniom i instytucyom, których przed laty najgoręcej pragnęło, dla których osiągnięcia bohaterskie podejmowało wysiłki, dawało z ochotą życie i mienie w ofierze. W epoce, która rozbrzmiewa od skarg na upadek parlamentaryzmu, w której modnem jest kokietowanie (teoretyczne co prawda tylko) z tak zwanym oświeconym despotyzmem, dobrze może przypomnieć to społeczne prawo reakcyi, lepiej jeszcze wskazać praktyczny przykład państwa, które świeżo na konstytucyjnej stanąwszy podstawie prawnej, daje nam bezpośrednie, nie historyczne tylko, ale współczesne porównanie tych dwóch systemów państwowych.

Mamy na myśli Japonię. Od jesieni r. z. stawszy się monarchią konstytucyjną, państwo Mikada ma już swoją parlamentarną historyę. Rząd poprzedni, samowładczy, przygniótł, wskutek lekkomyślnej polityki skarbowej, ludność japońską strasznym ciężarem podatkowym. Zwłaszcza administracya państwowa była kosztowną aż do rozrzutności i pochłaniała rok rocznie olbrzymią, lwią część dochodów. Parlament japoński zrozumiał też odrazu i bardzo trafnie najwalniejsze swoje zadanie. Prawie z zupełnem pominięciem kwestyj czysto-politycznych (a nie trzeba sądzić, że na tym dalekim wschodzie jest ich mniej, niż gdzieindziej), stanął jedną wielką opozycyą skarbowo-polityczną do walki z rządem. Zjawisko dziwne i rzadkie: rząd znalazł się w parlamencie nie wobec większości, ale wobec jednomyślności opozycyjnej, a wytworzenie większości, popierającej rząd, stało się, nie jak gdzieindziej bywa, trudnem i niewdzięcznem, ale wprost niemożliwem zadaniem. I rozpoczęła się odrazu u wstępu nowej ery walka między władzą prawodawczą a wykonawczą, której rezultat był z góry jasny i łatwy do przewidzenia. Wszystkie sympatye narodu, będącego właśnie w epoce miodowych miesięcy ze swoim parlamentem, były oczywiście po stronie tego ostatniego. Z drugiej zaś strony rząd japoński nie miał w łonie swojem żadnego Bismarcka i nie posiadał też wprawy w urządzaniu najmniejszych nawet zamachów stanu. Zresztą zamach taki byłby w pierwszym miesiącu konstytucyi skandalem, na który nawet jakiś japoński żelazny, czy blaszany kanclerz, nie byłby się odważył.

Rozpoczęła się więc w ramach konstytucyi porządna, prawidłowa, całkiem europejska, dosyć przewlekła dyskusya budżetowa, która jednak ze względu na zaciętość i konsekwencyę młodziutkiego parlamentu bardzo była ciekawą i zajmującą. Była chwila, w której rząd zdecydowany był rozwiązać nowonarodzoną Izbę poselską, mianowicie wówczas, gdy skrajna lewica (a parlament miał tylko dwie lewice, skrajną i umiarkowaną) zażądała redukcyi budżetu rozchodów o 10 milionów jenów (przeszło 20 milionów złr.); było to żądanie rzeczywiście skrajne, jeśli zważymy, że cały budżet wydatków wynosi około 80 milionów jenów. Wtedy to nawet dzienniki japońskiego *centre gauche* wystąpiły przeciw tym nieprzejednanym i wykazały, że redukcya w wysokości 6,300.000 jenów jest najzupełniej wystarczającą. Łatwo zdołano skłonić zapaleńców do ustępstwa, ale przyjąwszy tę cyfrę za podstawę żądań, parlament, jak jeden mąż, stał przy niej i nie ustąpił na włos jeden. Ustąpił wreszcie rząd i zgodził się na przedłożenie nowego budżetu Izbie. W tym nowym budżecie tylko lista cywilna Mikada pozostała nietknięta w kwocie 3,000.000 jenów, zresztą etat każdego ministerstwa okrojono, czasem dość znacznie (etat skarbu o przeszło dwa miliony jenów). Charakterystyczną cechą europejskości parlamentu japońskiego, że najdrobniejszej, bardzo nieznacznej redukcyi 210,000 jenów uległ etat wojenny.

W zasadzie więc parlament japoński odniósł świetne zwycięstwo, choć naturalnie nie mógł odrazu w pierwszej swej sesyi doprowadzić do skutku całości zamierzonego dzieła reformy skarbowej, od którego zresztą odstępować niema bynajmniej zamiaru. A teraz co zrobić z uzyskanych w ten sposób oszczędności budżetowych? Tej kwestyi Izba japońska nie rozstrzygnęła dotąd, zostawiając ją sobie na sesyę jesienną. W sesyi tej dopiero zarysują się na prawdę różnice zdań w łonie samegoż parlamentu, bo właśnie pytanie, jak zużytkować nadwyżkę, jest przedmiotem polemiki warstw politycznych narodu i dziennikarstwa. Bardzo silne poparcie znajduje projekt, aby przedewszystkiem obniżyć podatek gruntowy, gdyż w tym kierunku ciężar podatkowy bardzo przygniata ludność. Ale nie brak głosów i to poważnych, które radzą użyć tych 6,300.000 jenów w zupełnie innym, więcej socyalnym i politycznym, niż ekonomicznym kierunku. Chodzi mianowicie o wzmocnienie emigracyi z Japonii, o stworzenie lepszego odpływu dla nadmiaru ludności, nieznajdującej w kraju pracy i zarobku. W tym celu zamierzają poprzeć finansowo emigracyę do Australii i Ameryki południowej, zwłaszcza przez zniesienie taksy wychodźczej; byłoby to znaczne obcięcie budżetu dochodów. Również pożądanem byłoby ujednostajnienie zaludnienia Japonii, składającej się z blisko 3000 wysp i wysepek o bardzo różnem zaludnieniu. Zwłaszcza ogromna wyspa Jezo (czyli Hokkaido) licząca tylko 150,000 mieszkańców, jest bardzo wdzięcznem polem do tej wewnętrznej kolonizacyi, którą rząd mógłby łatwo skierować w tę stronę za pomocą rozmaitych premij i ulg podatkowych.

Oto w krótkości obraz dzisiejszego stanu politycznego i parlamentarnego „państwa wschodu słońca“ (Nippan), jak ojczyznę swoją nazywają Japończycy, i w krótkości sprawozdanie z pierwszej sesyi ciał prawodawczych tego najmłodszego członka rodziny państw konstytucyjnych na kuli ziemskiej.

Rewelacye z prywatnego życia cara.

Pod powyższym tytułem wyszła niedawno równocześnie w Londynie i Lipsku (nakładem H. Gaggenheima) broszura, której bezimienny autor mieni się być Rosyaninem, w sprawy te wtajemniczonym, a której celem jest stwierdzenie, że cara Aleksandra nie można obwiniać o to, jakoby on był inicyatorem wszelkich okrucieństw, które w Rosyi w jego imieniu na różnych polach życia publicznego bywają spełniane.

Według twierdzeń autora, Aleksander III dla współczesnych i świata politycznego jest księgą zamkniętą. Zatajenie przed światem jądra jego usposobienia było oddawna dążnością i zadaniem otoczenia jego w tym kierunku i celu, ażeby w świat cały wpoić przekonanie, że wszystko, co się w Rosyi dzieje, z woli carskiej bierze swój początek. Właściwości jego duszy i serca, które wiele wzniosłych i szlachetnych zawierają przymiotów, pomijane bywają milczeniem, a osobistość całą intryga działaczy najbliższego otoczenia okazuje w działalności i zajściach życia publicznego, które carowi osobiście zupełnie są obcemi, które przecież, jako wrzekomo z jego rozporządzeń wynikłe, wytwarzają w refleksyach swoich osobistość zupełnie odmienną od rzeczywistego cara, a której rysy raczej Ignatiewów i Pobiedonoscewów odzwierciedlają.

Okropna śmierć ojca jego, Aleksandra II, skutkiem zamachu nihilistycznego, wywarła, jak nie mogło być inaczej, silne wrażenie na umysł syna jego i następcy, napełniła go grozą i chęcią odwetu na mordercach i wszystkich tych, którzy wylanie serdeczne ojca dla dobra ludu tak czarną odpłacili mu niewdzięcznością.

„Z usposobienia tego, bardzo łatwo dającego się wytłumaczyć — pisze dalej bezimienny autor — skorzystali zręczni owi działacze nietylko, ażeby unicestwić te wszystkie zamiary dobroczynne, które powziął i po części przygotował car Aleksander II i żeby odsunąć tych mężów, którzy znajdowali się w otoczeniu jego i następcy i byli współpracownikami owych pomysłów, jak Loris-Melikow i przeznaczonymi na wprowadzenie ich w życie, ale ażeby wstrząśniętemu do żywego umysłowi młodego cara nie pozwolić przyjść do równowagi i uspokojenia, ażeby nawet pokrzyżować wpływ tak szlachetnej niewiasty, jaką jest żona cara, duńska księżniczka Dagmara, utrzymując go ciągle w obawie doczekania się podobnego losu, jaki spotkał ojca, a zatem chwytania się środków represyjnych, jakie rzekoma troskliwość doradców jego rozbudzanej bez przerwy podejrzliwości mu podsuwała.

Żadne kłamstwo, żadne oszczerstwo działaczom tym nie było wstrętnem, ażeby go nie użyli na przytłumianie szlachetnych usposobień młodego cara, na rozniecanie obawy jego i podejrzliwości przeciw wszelkim pomysłom liberalniejszym i wyrozumialszym, jako wzmacniającym jedynie zwolenników przewrotu społecznego i politycznego, a nastających na dynastyę i jego osobę morderców.

Intryga ta tak zręcznie była prowadzoną i tak daleko sięgała, że kiedy car pewnego czasu zabierał się do podróży wewnątrz kraju, ażeby osobiście rozpatrzyć się w stosunkach i już pojazdy do powiezienia w tę drogę cara były gotowe, nagle szef policyi petersburskiej, do tejże kliki należący, przypadł do cara z ostrzegającem oznajmieniem, ażeby wstrzymał swoją podróż, gdyż mu w niej ze strony strasznego spisku grozi niebezpieczeństwo, kiedy spisek rzeczony istniał jedynie w fantazyi intrygantów.

Owe groźne proklamacye, wyroki śmierci i inne piśmienne i drukowane ostrzeżenia i pogróżki, jakie car znajdował na własnem biurku, w książkach lub pismach do codziennej służących lektury, pod poduszkami własnego łoża i w kieszeniach odzienia swego, podpisane przez nihilistyczny komitet wykonawczy, rozumie się, że musiały umysł cara napawać najwyższem rozjątrzeniem, tem więcej, ile że wszelkie ostrożności i nakazy wytropienia zuchwalców do zgoła żadnego nie doprowadziły rezultatu. A działo się to bardzo prostym sposobem dlatego, że ci, którym zalecone było śledztwo w tej mierze, byli sprawcami czynności, które wykryć i karać było im poleconem.

Ta klika intrygantów samolubnych rozeszła się, jak polip tysiącoramienny przez całe życie publiczne, polityczne i społeczne Rosyi. Trzyma ona w ręku swojem całą machinę rządową i sposobami wyżej określonemi i cara, który ciągłą niepokojony obawą, podsycaną coraz nowemi oszczerstwami, czyni i rozporządza jedynie to, co ci jego doradcy mu podsuwają. Ohyda największa podobnej działalności w tem leży, że właściwi autorowie i inicyatorowie wszelkich prześladowań, których ofiary zapełniają kazamaty szlüselburgskie, dziesiąty pawilon cytadeli warszawskiej, pustynie i kopalnie syberyjskie, albo które teraz tysiącami wyrzucane są za granice kraju, pozostają w cieniu, zasłonięci puklerzem wiernej służby dla cara. W opinii zaś powszechnej, a mianowicie ofiar prześladowaniem najsroższem dotkniętych, car staje jako źródło i autor jedynie odpowiedzialny za urągające ludzkości rozmaite rozporządzenia i bezlitościwe ich wykonywanie.“

Sprawy szkolne.

Szkoła przemysłowa w Krakowie.

Trzecie sprawozdanie szkoły przemysłowej w Krakowie, która w obecnym swym ustroju istnieje od roku 1885/86, zaznacza na wstępie niektóre w organizmie szkoły zaszłe zmiany, a to i ilościowe, dotyczące rozszerzenia działalności zakładu na dalsze koła na zewnątrz, jak niemniej jakościowe, odnoszące się do poprawienia istniejącego planu nauki i podniesienia jej skuteczności. I w jednym i w drugim względzie sprawy pewne już załatwiono, inne jeszcze są w toku. — Co do kategoryi pierwszej, wymienić przedewszystkiem należy dokonane w tym roku przyłączenie miejskiej szkoły artystycznego przemysłu do tutejszego zakładu. Szkoła ta, od drugiego półrocza bieżącego roku szkolnego począwszy, stanowi osobny oddział artystycznego przemysłu, obliczony w pierwszym rzędzie na potrzeby malarstwa pokojowego i dekoracyjnego. W oddziale tym obok dotyczących wiadomości teoretycznych udzielać się będzie nauki w całem tego słowa znaczeniu praktycznej, usposabiającej do bezpośredniego po skończeniu szkoły rozpoczęcia pracy zawodowej.

Dalszem rozszerzeniem w nadmienionym powyżej względzie jest kurs specyalny dla maszynistów, prowadzących lokomotywy, urządzony na podstawie reskryptu ministerstwa wyznań i oświaty. Kurs ten, pierwszy tego rodzaju w zakładzie tutejszym, stanowi ciąg dalszy wprowadzonego w zeszłym roku po raz pierwszy kursu dla maszynistów do maszyn stałych, który wobec licznej zeszłorocznej frekwencyi i niezmienionych w tym kierunku potrzeb kraju odbył się tego roku z polecenia ministerstwa po raz drugi. Łącząca się z kursami temi sprawa nowa, już w roku poprzednim pomyślnie w zasadzie załatwiona, weszła w roku bieżącym faktycznie w życie. Jest nią komisya egzaminacyjna dla kandydatów na maszynistów do maszyn stałych i lokomotyw. Skład tej komisyi następujący: dyrektor zakładu p. Rotter kierownikiem i członkiem komisyi, prof. Tytus Bortnik członkiem komisyi, a prof. Stadtmüller zastępcą prof. Bortnika. Rozpocząwszy czynność swą w miesiącu wrześniu 1890 r., egzaminowała komisya ta dotąd 38 maszynistów, a mianowicie 18 do lokomotyw, 20 zaś do maszyn stałych. Sama liczba egzaminowanych świadczy wymownie o rzeczywistej potrzebie komisyi takiej w Krakowie i o usługach, jakie ona oddaje tak rządowym władzom kolejowym, jak i przemysłowym zakładom prywatnym; dotąd bowiem wszystkie te instytucye musiały ze znacznemi ofiarami pieniędzy i czasu maszynistów swoich wysyłać do jedynej podówczas komisyi przy szkole politechnicznej we Lwowie.

Ze spraw będących właśnie w toku wymienić należy przyszłą organizacyę istniejących dotąd przy seminaryum nauczycielskiem żeńskiem kursów przemysłowych dla dziewcząt, co do których zachodzi kwestya, czy, o ile i w jakich warunkach możnaby kursa te z państwową szkołą przemysłową połączyć. Stosownie do wydanego w tym względzie polecenia wystosowała dyrekcya wyjaśniające rzecz sprawozdanie.

Do kategoryi drugiej, t. j. do zmian jakościowych, wewnętrznych, już dokonanych, zalicza się w pierwszym rzędzie zatwierdzenie zaproponowanych ze strony szkoły poprawek w obowiązującym dotąd planie nauki. Istota zmian tych polega głównie na obniżeniu godzin w przedmiotach natury przeważnie teoretycznej, a to na korzyść nauk więcej praktycznych, oczywiście w granicach, nie naruszających potrzebnej między obiema stronami równowagi. Nie wdając się w szczegóły zmian tych, podnieść tylko należy najważniejszą z nich, dotyczącą wydziału mechanicznego. Polega ona na wprowadzeniu nowego w planie naukowym przedmiotu, zapewniającego abituryentom tego wydziału przez rozszerzenie zawodowej ich kwalifikacyi, znaczne korzyści w praktyce; przedmiotem tym budownictwo drogowe i wodne. Rozszerzenie to nie pociąga jednak za sobą większego niż dotąd, obarczenia uczniów w szkole, gdyż osiągnięto je właśnie miernem obniżeniem ilości godzin głównie mechaniki teoretycznej, a w drobnej części konstrukcyi maszyn, jak niemniej lepszem niż dotąd skoncentrowaniem nauki w tych kierunkach. Wobec zatwierdzonego przez ministerstwo planu nauki nowego tego przedmiotu, planu liczącego się ściśle z potrzebami kraju w kierunku regulacyi mniejszych i większych przestrzeni rzek, melioracyj gruntowych, budowli nowych dróg, kolei wicynalnych itd., liczyć można na pewno, iż wynik z nauki tej, nie wykładanej dotąd w żadnej z wyższych szkół przemysłowych w Austryi, na korzyść wyjdzie i jednostek i ogółu.

Do kategoryi tej zaliczyć dalej należy polepszenie warunków nauki na kursach wieczornych. Na mocy bowiem rozporządzenia ministerstwa, udzielać się będzie nauki języka niemieckiego zamiast w 2, odtąd w 4 godzinach tygodniowo; dalej zaś podzieli się I kurs szkoły wieczornej na dwa oddziały równorzędne w razie, gdyby liczba uczniów przenosiła cyfrę 50.

Bardzo ważna dla krajowego przemysłu naftowego sprawa rozszerzenia i stosownego zorganizowania nauki na wydziale chemicznym jest w toku. Chodzi o takie urządzenie nauki, szczególnie laboratoryjnej, ażeby poświęcający się przemysłowi naftowemu abituryenci do zawodu tego przygotowani byli właśnie tak, jak tego wymagają stosunki krajowe, w których pracuje ten przemysł. Otóż na podstawie rozporządzenia ministerstwa odbywały się w starostwie krakowskiem pod przewodnictwem delegata p. Kuczkowskiego w dniach 9 i 10 grudnia 1890 narady zwołanej osobno w powyższym celu ankiety zawodowej, a rezultat dwudniowych obrad, streszczony w sprawozdaniu fachowem, przedłożyła dyrekcya władzom. Według zgodnego przekonania członków ankiety byłyby skutki urządzonego w myśl jej uchwał kursu, bardzo doniosłe. Abituryenci zakładu posiedliby obok fachowej wiedzy i formalne kwalifikacye, wymagane tak przez ustawę górniczą, jak i przemysłową, od odpowiedzialnych kierowników zakładów przemysłu naftowego. Potrzebaby tylko sprężystego i statecznego tych przepisów przestrzegania, ażeby wykształconym w powyższy sposób uczniom szkoły przemysłowej krakowskiej zapewnić korzystne umieszczenie w praktyce. Wydostałby się tak przemysł nasz naftowy z rąk niekwalifiowanych dziś przeważnie kierowników i skutkiem świadomego sprawy prowadzenia silnieby się rozwinął nietylko przez produkowanie odpowiadających słusznym wymaganiom wyrobów, lecz nadto i przez spotęgowanie bezpieczeństwa tak zakładów, jak i zajętych w nich robotników.

W ciągu dalszym poprawiły się stosunki zakładu przez nominacyę nowych sił nauczycielskich, a mianowicie p. Jan Zawiejski mianowany został rzeczywistym nauczycielem budownictwa; Dr Jan Rajewski, rzeczywistym nauczycielem matematyki i fizyki; p. Bronisław Mrawińczyc, rzeczywistym nauczycielem geografii, historyi i języka niemieckiego; p. Fryderyk Lachner, rzeczywistym nauczycielem rysunków wolnoręcznych. Prócz tego mianowani również w tym roku na lat dwa pp. Stanisław Bukowski i Piotr Kozłowski, asystentami katedr chemii i budownictwa. W oddziale dla artystycznego przemysłu, a mianowicie dla najważniejszego na tym oddziale przedmiotu, t. j. dla rysunku, rozporządza zakład nową, a stale przydzieloną siłą nauczycielską w osobie p. Stanisława Barabasza, dotychczasowego kierownika miejskiej szkoły artystycznego przemysłu.

O organizacyi szkoły przemysłowej w Krakowie pisaliśmy już w ubiegłym roku. W ramy tego zakładu wchodzą: a) wyższa szkoła przemysłowa, b) oddział artystycznego przemysłu, c) uzupełniające kursy wieczorne i niedzielne dla starszych terminatorów i czeladników.

Frekwencya uczniów w ubiegłym roku wynosiła w szkole przemysłowej razem 109. W stosunku do poprzedniego roku, frekwencya nieznacznie się podniosła. Najwięcej uczniów, bo 55, było na pierwszym kursie. Na oddział artystycznego przemysłu uczęszczało razem 44 uczniów. Na uzupełniające kursa wieczorne i niedzielne uczęszczało razem stu dwudziestu uczniów. Frekwencya w stosunku do roku poprzedniego nieco się obniżyła. Sprawozdanie nadmienia, iż rzeczą będzie chyba konieczną, ażeby ścisłem przestrzeganiem przewidzianych ustawami środków przymusowych, zaaplikowanych ze strony władzy przemysłowej tak wobec terminatorów, jak i majstrów, w roku przyszłym do lepszych doprowadzić wyników, jeżeli już bezpośrednio interesowani tak opornie zrozumieć nie chcą własnego swego interesu.

Z ośmiu uczniów, mających egzamin główny roku zeszłego, jeden służy w tym roku wojskowo jako ochotnik jednoroczny, dwóch pracuje przy budowie Teatru krakowskiego, dwóch w zakładach fabrycznych w Królestwie Polskiem, jeden skończył we Wiedniu studya specyalne w garbarstwie w celu późniejszego założenia w kraju własnej garbarni, jeden prowadzi własną małych rozmiarów fabrykę kopyt szewskich, o zajęciu jednego zakład nie wie.

Tegoroczni abituryenci budownictwa w liczbie siedmiu, z których sześciu składało egzamin główny, wszyscy mają płatne posady w praktyce budowniczej, do której udają się wprost ze szkoły. Z dwu abituryentów chemii jeden zamierza specyalnie wykształcić się na gorzelnika, drugi otrzymał zajęcie we fabryce nawozów sztucznych.

Sprawozdanie nie bez słuszności zaznacza, że wobec układających się stosunków przemysłowych w kraju, a szczególniej wobec żywej styczności, jaka pomiędzy siłami nauczycielskiemi a praktyką zawodową istnieje, rozszerza i wzmacnia się, — uczniom, kończącym szkołę, śmiało rokować można stosowne, a korzystne umieszczenie w zawodach przemysłowych. W wieku, w którym się zwykle kończy szkoły średnie, t. j. 18—20 lat, kończący szkołę przemysłową dochodzi do samodzielnego utrzymania.

KRONIKA.

Kraków 23 lipca.

— **Zapiski osobiste.** Hr. Stanisław Badeni dzisiaj rano przejechał przez Kraków z Wiednia do Lwowa.

— **Z sekcyi ekonomicznej.** Na wczorajszem posiedzeniu sekcya uchwaliła położyć nowy chodnik w ulicy Sławkowskiej, po stronie lewej, idąc z Rynku ku plantacyom; chodnik ten z płyt porfirowych, mający kosztować 4,000 złr., położony będzie jeszcze w tym roku. — Uchwalono położyć chodnik w ul. Retoryka, począwszy od realności p. Herteux aż do mostu na Rudawie w ul. Zwierzynieckiej, również wyszutrować tę część ulicy. — Uchwalono zbudować kanał w ul. Berka Joselowicza z odnogą do ulicy Brzozowej i na budowę tę zatwierdzono ofertę p. M. Zieleniewskiego. — Przyjęto ofertę p. geometry Siebera na dokonanie pomiaru gruntów, przeznaczonych pod targowisko bydła i trzody. — Postanowiono traktować z Gwarectwem Jaworznickiem o sprzedaż na rzecz gminy gruntu, leżącego obok realności p. Kaczmarskiego, wprost wylotu ul. Szpitalnej. Grunt ten mierzy 450 sążni □; ewentualnie byłby użyty pod budowę szkoły, mieszczącej się w gmachu poszpitalnym św. Ducha, zkąd szkoła już z dniem 1 września ma być usuniętą i rozpocznie się z powodu budowy teatru burzenie całego skrzydła budynku, mieszczącego, oprócz szkoły, także areszta miejskie. — Przyjęła wreszcie sekcya, po uchwaleniu wielu drobniejszych spraw, do wiadomości protokół komisyi, obecnej dnia 13 b. m. z ramienia gminy przy oddawaniu placu w Rynku pod budowę pomnika Mickiewicza. Według protokółu tego punkt, na którym pomnik stanie, przypadnie mniej więcej w środku chodnika w odległości 34·35 metrów od cokołu środkowego rezalitu Sukiennic. Grunt, zajęty na czas budowy pomnika, wynosi 900 metrów □. Komisya stwierdziła, iż p. Rygier, artysta-rzeźbiarz, złożył obietnicę, że roboty na miejscu rozpocznie komitet budowy zaraz po objęciu placu w posiadanie.

— **Obraz starożytny,** olejno malowany przez Marcina Altomontiego, nadwornego malarza króla Jana III, przedstawiający Najświętszą Pannę z Dzieciątkiem Jezus, wystawiony jest od wczoraj w Muzeum Narodowem, w małej sali, zwanej Langierówką. Obraz ten złożył w Muzeum, jako depozyt, p. St. Cichocki.

— **Prof. Dr Roman Pilat,** o którego wystąpieniu z komisyi artystycznej dla nadzoru sceny polskiej doniosły niedawno dzienniki, cofnął swoją rezygnacyę, a to wskutek pisma, które do niego w tej sprawie wystosował Wydział krajowy.

— **P. Cyryl Purkynie,** geolog, docent politechniki w Pradze czeskiej, uczestnik Zjazdu przyrodników w Krakowie, wyjechał dziś z towarzyszami do Krosna, Iwonicza, Rymanowa i Wietrznego, w celu rozpoznania się z górnictwem i przemysłem naftowym. Zamierza zabawić dni kilkanaście w kopalniach naftowych i pragnie zbadać należycie w sposób naukowy nasze gwarectwo górnicze.

— **Dr Kazimierz Kostanecki,** asystent przy instytucie fizyologicznym we Wrocławiu, powołany został na stanowisko prosektora instytutu anatomicznego przy uniwersytecie w Giesen.

— **Mianowania i przeniesienia.** P. Namiestnik zamianował kancelistę Namiestnictwa, Ignacego Starzewskiego, sekretarzem powiatowym, przydzielając go do służby przy Starostwie w Limanowie, oraz kancelistę Sądu powiatowego w Olesku, Bolesława Loefflera, kancelistą Namiestnictwa; przeniósł zaś kancelistę Namiestnictwa, Dominika Dellmana ze Lwowa do Pilzna, przydzielając go do służby przy Starostwie w Pilznie.

Krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała prowizorycznego zarządcę magazynu cłowego, Tytusa Zajączkowskiego, zarządcą magazynu cłowego w IX klasie rangi; prowizorycznego starszego oficyała cłowego, Kazimierza Czaplińskiego, starszym oficyałem cłowym w IX klasie rangi i prowizorycznego zarządcę cłowego, Władysława Tyszkowskiego, zarządcą cłowym w IX klasie rangi.

— **Dar.** Najj. Pan udzielił z prywatnej swej szkatuły gminie Lubella, w powiecie żółkiewskim, na budowę szkoły zapomogi w kwocie 100 złr.

— **Stypendyum monarsze.** W początku najbliższego roku szkolnego 1891/92, rozdane będą pomiędzy ubogich, a godnych wsparcia słuchaczy akademij technicznych, stypendya w złocie z fundacyi imienia Franciszka Józefa po 300 złr., mianowicie jedno na niemieckiej akademii technicznej w Pradze, dwa na czeskiej akademii technicznej w Pradze i jedno na akademii technicznej w Gracu.

Starający się o jedno z tych stypendyów winni wnieść własnoręcznie napisane i do Cesarza wystosowane podania i zaopatrzyć je w dowody kwalifikacyjne. Podania winny być wniesione najpóźniej do dnia 31 sierpnia b. r.

— **Urząd pocztowy w Wysowej** (powiat gorlicki), który dotąd funkcyonował tylko w lecie, funkcyonować będzie bez przerwy, jako stały urząd pocztowy ze zwykłym zakresem działania.

— **Z Rabki** piszą nam: *(C.)* Wśród ciągłej jednostajności, przerywanej przedstawieniami teatru prowincyonalnego Derynga, koncert i reunion z ubiegłej niedzieli były tą oazą w pustyni, gromadzącą rozprószone towarzystwo rabczańskie. Znana u Was jako nauczycielka śpiewu panna Heumann, dawała koncert, w którym oprócz niej wzięły udział: panna Serwatowska i panna Marya Bogusławska. Głos panny H., miły i sympatyczny, choć nie silny, znany Wam jest dobrze. Panna S. dała się poznać, jako amatorka, grająca z uczuciem i zrozumieniem rzeczy. Panna B. wreszcie zadeklamowała kilka wierszyków, znanych z estrady koncertowej: „Tak panie! Zakochana“ — w końcu zaś, zachęcona oklaskami zebranej publiczności, ubawiła nas parodyą znanego wiersza Rodocia: „Podróż po Warszawie,“ którą Jowisz opowiada Junonie. Wiersz ten p. t. „Podróż po Rabce,“ własnego układu uroczej deklamatorki, miał za przedmiot opisanie różnych niewygód rabczańskich. Po wygłoszeniu tego wiersza zerwała się burza oklasków.

Zakład tutejszy wymaga wielu reform — można je było chyba pobieżnie naszkicować w wierszu żartobliwym, ale traktując rzecz seryo, trzeba będzie Rabkę postawić w rzędzie zakładów, obdarzonych najszczodrzej przez przyrodę, a może najbardziej zaniedbanych. Goście z Królestwa, trzymający należnie prym w towarzystwie, najszczerzej wypowiadają swoje zdanie w tym względzie i pozostaje tylko do życzenia, aby wszelkie w tej mierze zachęty wpłynęły na właścicieli i skłoniły ich do ulepszeń nieodzownych dla wygody gości, a chociażby dla własnej korzyści.

Około 26 b. m. ma się tu odbyć wielki kiermasz

na cele dobroczynne. W komitecie zasiada bardzo wiele pań i już teraz krząta się nader gorliwie około zebrania odpowiednich fantów. Najczynniejsze są panie: Paparowa, St. Dzieduszycka, Faustynowa Jakubowska i Boguszowa.

Spodziewamy się tu występu Rygiera na dochód chorego Derynga, artysty trupy prowincyonalnej. — Wczoraj odbył się wielki bal dla dzieci, który skończył się o północy.

— **Wycieczka Towarzystwa politechnicznego do Pragi.** Na podstawie zaproszenia Towarzystwa czeskich inżynierów i architektów, wspólnie z technikami z Krakowa, Warszawy i Poznania, odbędzie się wycieczka naukowa lwowskiego Towarzystwa politechnicznego na wystawę do Pragi. Wyjazd ze Lwowa nastąpi dnia 13 sierpnia.

— **Do Pragi** przybyło we wtorek około 150 Polaków, którzy wyruszyli onegdaj z Krakowa, celem zwiedzenia wystawy czeskiej. Na dworcu powitali ich z zapałem reprezentanci Rady miejskiej i komitetu wystawy, a tłumy ludności, zebrane około dworca, wznosiły entuzyastyczne okrzyki na cześć gości polskich. Mowę powitalną wypowiedział p. Viszek w imieniu reprezentacyi miejskiej, p. Sedlak w imieniu komitetu wystawy, a Dr Kliment w imieniu komitetu przyjęcia. Za gościnne i serdeczne przyjęcie dziękował prof. Czesław Pieniążek. Goście polscy zwiedzali wystawę, a wczoraj na ich cześć odbył się obiad w pawilonie wystawy. Toasty wznosili pp. Rogosz i Pieniążek, oraz X. kanonik Hórnik i wiceprezes komitetu wystawy p. Jahn.

— **Rusini na wystawie w Pradze.** We wtorek goście ruscy zwiedzali wystawę, gdzie ich w imieniu komitetu wystawowego powitał Dr Jahn. W odpowiedzi rzekł profesor Szuchiewicz, po kilku słowach wstępnych, co następuje: „W imieniu ruskiego Towarzystwa śpiewackiego „Bojan“ chcę wam wyjaśnić, dlaczegośmy do was przybyli; przybyliśmy, aby ludowi czeskiemu złożyć dowód naszego poważania, my, niegdyś na wschodzie Europy naród najbardziej ucywilizowany, sławny swą starodawną historyą, naród, który był przedmurzem przeciwko napadom bisurmańskim, naród, który, walcząc w obronie chrześciaństwa, każdą piędź ziemi zrosił swą krwią obficie, i który kiedyś podźwignie się do życia wspomnieniami owych czasów. Wspomnienia te złożone są w pieśni naszej, która wszędzie a wszędzie płynie potężnym strumieniem, gdzie tylko bije serce ruskie i puls krwi ruskiej. Pieśń jest najdroższem ze wszystkiego, co posiadamy. W pieśni wypowiadamy naszą radość i nasze cierpienia, sławę przodków naszych, męstwo naszych kozaków, jednem słowem — pieśń jest echem naszego serca, jest sercem samem. Serce to przynosimy wam w darze. Przyjmcie je tak szczerze, jak szczerze je przed wami otwieramy. Serce to życzy wam: bądźcie narodem godnym waszych bohaterskich tradycyj. Wasza praca cywilizacyjna zdobyła już sobie sławę w Europie, ekonomiczny rozwój waszego ludu jest gwarancyą waszej siły i waszego znaczenia, on jest rękojmią, że staniecie się potężną twierdzą Słowiańszczyzny, ozdobą świata słowiańskiego w monarchii Austryackiej!“

— **Prof. Suess** występował we środę jako promotor uniwersytecki syna swego Edwarda, który otrzymał stopień doktora filozofii na zasadzie rozprawy z zakresu paleontologii, a więc nauki wykładanej w uniwersytecie wiedeńskim przez ojca jego.

— **Nowy pogrom „Cadiego“**, znanego z tutejszych wyścigów bieguna, miał miejsce na ostatnich wyścigach w Carskiem Siole. W biegu jubileuszowym (25 lat istnienia Towarzystwa wyścigów konnych w Carskiem Siole) o nagrodę 2.000 rs. na dystansie klasycznym 2 wiorsty 133 sążnie, przybył „Cadi“ trzeci do mety, pobity przez „Korfu“ ks. Woroncowa i znanego z wyścigów moskiewskich „Krakusa“ L. Grabowskiego.

— **W Vichy** przy śmiertelnie chorym cesarzu brazylijskim Dom Pedrze bawią znani specyaliści pp. Charcot i Poncet.

— **Do opery węgierskiej** zostali zaangażowani: p. Myszuga z Warszawy, który będzie tam występował jako Filippi i panna Irena Abendroth.

— **Uroczystości w Bayreuth** rozpoczęły się już w dniu 19 lipca od przedstawienia *Parsifala*. Teatr był przepełniony. Ale punktem kulminacyjnym tegorocznego sezonu ma być przedstawienie *Tannhäusera*, którego dekoracye i *mise en scène* mają być czarodziejskie.

— **Królowa rumuńska** z Wenecyi, gdzie spędzi trzy tygodnie i gdzie przybędzie król Karol, uda się do Scheveningen wraz z małżonkiem i tam nastąpi spotkanie z cesarzową niemiecką. Panna Vacarescu, której prośba o dymisyę nie została przyjętą, rozłączy się w Wenecyi z królową i pojedzie z matką, przybyłą tamże z Karlsbadu do Paryża. Książę Leopold Hohenzollern dwukrotnie już zwracał się do królowej z prośbą o niezwłoczne uwolnienie od obowiązków damy honorowej panny Vacarescu, lecz, jak dotąd, bezskutecznie. Oprócz panny Vacarescu towarzyszy monarchini druga dama honorowa, panna Theodori, oraz jenerał Dr Theodori.

— **Czerwone parasolki**, będące tak bardzo w modzie obecnie, były niejednokrotnie powodem przykrych wypadków w Tyrolu, bo byki, doprowadzone do wściekłości żywą barwą parasolek, rzucały się na właścicielki tych jaskrawych produktów mody. Wskutek tego kilka zwierzchności gminnych tyrolskich wydało orzeczenie, zabraniające poprostu używania czerwonych parasolek.

— **Telegraf na Marsie.** Sądy francuskie rozstrzygać będą wkrótce kwestyę możności zaprowadzenia telegrafu na Marsie. Spadkobiercy owej pani z Pau, która zapisała 100,000 fr. na wynalezienie sposobu korespondowania z mieszkańcami Marsa, zamierzają bowiem obalić testament, wychodząc z zasady, iż zapis podobny mogła tylko zrobić waryatka. Pani ta była pilną czytelniczką dzieł Kamila Flammarion'a, a krewni jej mniemali, iż postępują roztropnie, dogadzając temu jej upodobaniu do astronomii. Wszyscy studyowali również dzieła Flammarion'a i nadsyłali jej z Paryża najświeższe rozprawy i książki z dziedziny astronomii, nieprzypuszczając, że działają na własną szkodę. Flammarion z okazyi tego testamentu, powtórzył w *Temps* swoje przypuszczenia, wypowiedziane już w „Uranii,“ co do możliwości zaprowadzenia telegrafu optycznego między dwiema najliczniej przez ludzi zamieszkanemi planetami. Oczywiście — pisze *Frankfurter Ztg* — trzebaby według jego mniemania oświetlić sztucznie przestrzeń tak wielką conajmniej, jak wyspa Sycylia, aby być spostrzeżonym na Marsie, ale na to 100,000 fr. nie wystarczy. Inny astronom paryski, nazwiskiem Schmoll, wpadł na inny pomysł. Poradził on, aby za pomocą silnie oświetlonych punktów utworzyć na ziemi konstelacyę gwiazd, któraby, widziana z Marsa tak wyglądała, jak n. p. wielka niedźwiedzica, widziana z ziemi. Możnaby punkta te rozdzielić na całą Francyę. Jeżeli mieszkańcy Marsa zrozumieją ten znak, to go u siebie powtórzą. Lecz i na wykonanie tego projektu suma 100,000 franków, to tylko kropla w morzu. Zaznaczyć tu należy, że siedmiu astronomów akademii nauk, do których nie należy ani Flammarion, ani Schmoll, dotychczas nic w tej całej kwestyi nie orzekło.

— **Dnia 22 lipca** piękna pogoda; termometr od +14·6 doszedł do +26·0 C. Barometr poszedł nieco w górę; o godzinie 7ej rano dnia 23 lipca stan jego był 744·5 mm., termometru +18·0 C. Wiatr zachodni, mglisto.

W piątek dnia 24 lipca: św. Krystyny panny.

Ruch artystyczny i umysłowy.

Konkurs. Chcąc czytelnikom dostarczyć jak najlepszego materyału z zakresu opowiadań historycznych ogłasza niniejszem redakcya *Małego Światka* konkurs na opowieść dziejową. Ma ona obejmować 2 arkusze druku i być osnutą na tle dziejów polskich. Barwny, a przystępny dla młodocianego wieku sposób opowiadania, czystość języka i przedstawienie danej epoki, oto główne warunki, których przy ocenieniu domagać się będziemy.

Praca uznana za najlepszą, otrzyma nagrodę w kwocie 50 złr. w. a.

Inne prace, czyniące zadość wymienionym warunkom, ale nie dorównywające nagrodzonemu utworowi, nabędzie redakcya chętnie na własność, po poprzednim porozumieniu się z ich autorami.

Autorowie, zamierzający wziąć udział w konkursie, zechcą swe prace nadesłać do redakcyi *Małego Światka*, najdalej do 15 listopada b. r.

Na utworze należy umieścić zamiast podpisu godło i tem samem godłem zaopatrzyć zapieczętowaną kopertę, kryjącą kartkę z nazwiskiem autora. Kopertę, dołączoną do pracy, której przypadnie główna nagroda, otworzy sąd konkursowy zaraz po zapadnięciu wyroku.

Po zapadnięciu wyroku konkursowego będą mogli autorowie prac nieodznaczonych odebrać je z redakcyi.

Nowe książki nadesłane Redakcyi:

— Dr Cornelius von Paygert: Die sociale und wirtschaftliche Lage der galizischen Schuhmacher. Eine Studie über Hausindustrie und Handwerk auf Grund eigener Erhebungen. Lipsk 1891. (Staats und Socialwissenschaftliche Forschungen, herausgegeben von Gustaw Schmoller.).

— Kwartalnik Stowarzyszenia kandydatów notaryalnych. Kraków, lipiec 1891.

Dział ekonomiczny.

Licytacye. Dnia 30-go b. m. o godzinie 11 rano odbędzie się w c. i k. wojskowym magazynie prowiantowym w Stanisławowie licytacya na dostawę owsa, siana i słomy do podściółki, na czas od 1-go października 1891 r. do końca września 1892 r., a to: dla stacyi wojskowej w Stanisławowie: siana 5554 cetn. metr., słomy 2943 cetn. metr.; dla stacyi w Kołomyi siana: 1349 cetn. metr., słomy 920 cetn. metr.; dla stacyi w Tłumaczu: siana 6062 cetn. metr., słomy 3147 cetn. metr.; dla stacyi w Monasterzyskach siana: 4151 cetn. metr., słomy 2155 cetn. metr.; dla stacyi w Czortkowie: owsa 86 cetn. metr., siana 121 cetn. metr., słomy 170 cetn. metr. Oferty pisemne dla każdej stacyi osobno, wnieść należy w powyższym terminie do c. i k. wojskowego magazynu prowiantowego w Stanisławowie.

Dnia 4 sierpnia b. r. o godzinie 11 rano odbędzie się w c. i k. magazynie wojskowym prowiantowym licytacya na dostawę siana i słomy dla stacyj wojskowych w Żółkwi, Mostach Wielkich, Krechowie, Brzeżanach, Rohatynie, Złoczowie, Brodach, na czas od 1 października 1891 do końca września 1892 r., a to: w ilości łącznej dla wszystkich stacyj siana 25,616 cetn. metr., słomy 16,750 cetn. metr. Oferty pisemne, a to dla każdej stacyi osobno, wnieść należy w powyższym terminie do c. i k. wojskowego magazynu prowiantowego we Lwowie.

Roczny wyrób i konsumcya spirytusu w pojedynczych krajach. Według zestawienia *Deutsche Reichsanzeiger* roczny wyrób spirytusu wynosi: w Rosyi 4·3 miliony hektolitrów, w Niemczech 3, we Francyi 2·2, w Austro-Węgrzech 2, w Stanach Zjednoczonych Ameryki 1·6, w Anglii 1·05, w Danii 0·03, w Belgii 0·25, we Włoszech 0·2, w Szwecyi 0·2, w Norwegii 0·3 milionów hektolitrów.

Konsumcya zaś wypada na głowę w Danii, w Niemczech 6, w Belgii 5, we Francyi, Szwecyi i Austro-Węgrzech 4·2, w Rosyi 3, w Szwajcaryi 2·75, w Anglii 2·43, w Stanach Zjednoczonych Ameryki 2·4, w Norwegii 1·7, we Włoszech 0·8 litrów spirytusu łącznie z użyciem do celów przemysłowych, do win i t. p. Opłata spirytusu wynosi w Anglii 400 marek, w Stanach Zjednoczonych Ameryki, Holandyi i Rosyi 175 do 200 marek, w Belgii, Francyi, Włoszech i Szwecyi 100 do 125 marek za hektolitr.

Zniesienie ceł retorsyjnych przeciw Rumunii. Z dniem 11 b. m. zaprowadzono w Rumunii nową taryfę cłową, mocą której okręty i towary, pochodzące z Austro-Węgier, przy ocleniu mają być traktowane tak samo, jak okręty i towary państw innych. Skutkiem tego zniósł także rząd austryacki zaprowadzone w roku 1886 cła retorsyjne na proweniencye rumuńskie. Dziennik praw państwa rozesłany w niedzielę, ogłosił już odnośne rozporządzenia ministeryalne. Rozporządzeń tych jest trzy. Rozporządzenie ministerstwa handlu i finansów zawiera, co następuje: „Niniejszem zniesione zostają następujące postanowienia:

1) Rozporządzenie z dnia 22 maja 1886 r., zaprowadzające cła retorsyjne i dodatki cłowe na towary rumuńskie, wprowadzane do austro-węgierskiego obszaru cłowego.

2) Rozporządzenie z d. 22 maja 1886 roku, zawierające zakaz wolnego od cła handlu zbożem rumuńskiem, dostawianem na mlewo do młynów austro-węgierskich.

3) Rozporządzenie z 27 czerwca 1886 r. o zastosowaniu na towary rumuńskie ceł retorsyjnych i dodatków cłowych, tudzież zakazu wolnego od cła handlu zbożem rumuńskiem także w tym razie, jeżeli towary te sprowadza się przez Tryest albo Fiumę. Znosi się także zawarty w tem rozporządzeniu przepis o potrzebie przedkładania świadectw pochodzenia dla pewnych towarów nierumuńskiego pochodzenia, przewożonych przez granice austryackie w kierunku Rosyi, Rumunii i Serbii, wreszcie dla przeznaczonego na mlewo zboża włoskiego. — Wreszcie znosi się:

4) Rozporządzenie z 1 sierpnia 1890 r. o przedkładaniu dowodów pochodzenia dla bułgarskiego albo tureckiego zboża, wprowadzanego do Austryi przez Serbię.

Wobec tego podlegają odtąd proweniencye rumuńskie austro-węgierskiej taryfie cłowej z d. 25 maja 1882 r., zmienionej ustawą z 21 maja 1887 roku Nr 52 Dz. p. p. Przy handlu zbożem, dowożonem do młynów austro-węgierskich, zachowywać należy przepisy rozporządzenia ministeryalnego z 2 października 1882 r. Nr 50 Dz. p. p.

Drugie rozporządzenie ministerstwa rolnictwa, spraw wewnętrznych, finansów i handlu zezwala na przywóz do Austryi rumuńskich jarzyn, owoców, roślin i części roślinnych. Handel temi towarami zakazany był od 1886 roku. Przy przywozie i przewozie roślin, mogących wprowadzić do Austryi chorobę winnej latorośli (filokserę), zachować należy przepisy ostrożności, zawarte w rozporządzeniu ministeryalnem z d. 15 lipca 1882 r. Nr 107 Dz. p. p.

Trzecie rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych, rolnictwa, handlu i finansów zezwala na przewóz przez kraje austryackie rumuńskich owiec, kóz, jagniąt, koźląt, świń, prosiąt, koni, źrebiąt, mułów i osłów. Przewóz ten podlegać ma istniejącym przepisom weterynarskim.

Wszystkie te rozporządzenia weszły w życie z dniem ich ogłoszenia, to znaczy od 19 lipca.

Sieć austro-węgierskich kolei żelaznych. Z końcem roku 1890 długość wszystkich kolei żelaznych w Austryi i Węgrzech wynosiła 26,551 kilometrów, z czego przypadało na Austryę 15,285, a na Węgry 11,266 kilometrów. W przeciągu lat 17-tu, t. j. po wybuchu wielkiego przesilenia ekonomicznego, sieć austryacka powiększyła się o 5,967·7 kilometrów, węgierska o 5,005 kilometrów. — W ostatniem dziesięcioleciu najżywszy ruch budowlany w Austryi był w latach 1884, 1887 i 1888. W r. 1884 zbudowano 911·5 klm. nowych kolei, w 1887 r. 531·6 klm., w 1888 r. wreszcie 663·8 klm.; najsłabszym był ruch ten w latach 1882 (182 klm.) i 1890 (153 klm.). W roku bieżącym można się spodziewać znacznego przyrostu, albowiem z końcem roku zeszłego znajdowały się w trakcie budowy linie ogólnej długości około 500 klm.

Wiedeń 21 lipca.

Kontumacyjny targ na galicyjską nierogaciznę.

Dzisiaj dowieziono 3343 sztuk galicyjskiej nierogacizny; płacono 35—38—40—42 złr. za 100 kilo żywej wagi. *Wilhelm Amirowicz.*

Telegramy biura koresp.

Opawa 23 lipca. Wskutek deszczów ulewnych wylały rzeki Opawa i Mohra, oraz kilka innych i zalały znaczne przestrzenie łąk i roli, co grozi zniszczeniem zboża. Niżej położone części miasta Opawy i przyległej wsi Katarzynki stoją pod wodą, a komunikacye odbywać się tylko mogą za pomocą czółen i mostów tymczasowych.

Pardubice 23 lipca. Woda na Łabie podnosi się; doliny już zalane. Ponieważ jednak tymczasem się wypogodziło, przeto należy się spodziewać, że woda niebawem opadnie.

Buda-Peszt 23 lipca. W Izbie deputowanych prezes ministrów odpowiadając na interpelacyę Ugrona w sprawie prochu bezdymnego, oświadcza: Twierdzenie, jakoby nasza broń palna nie była odpowiednia dla tego prochu, jest zupełnie bezpodstawnem. W ogólności potrzeba tylko drobnej zmiany zapalnika i naboju, co nie spowoduje znaczniejszych kosztów. Bezpodstawnem jest również twierdzenie, jakoby nowy proch był trudny do przechowywania.

Izba, równie jak interpelant, przyjęli odpowiedź tę do wiadomości.

W odpowiedzi swej na interpelacyę Ugrona w sprawie potrójnego przymierza oświadcza prezes ministrów: Wiadomo powszechnie, że do zawartego w r. 1879, a ogłoszonego w dniu 3 lutego 1888 r. sojuszu odpornego austryacko-niemieckiego przystąpiły później także Włochy. Prezes ministrów stwierdza fakt, że Włochy zgodziły się na kilkoletnie przedłużenie tego przymierza. Minister mniema, iż świadomość, że dalsze utrzymanie przymierza, opartego na czysto odpornej i pokojowej podstawie, jest zapewnionem, może tylko przyczynić się do uspokojenia ogółu. Co do inartykułowania traktatu w księgę ustaw, oświadcza minister, że ponieważ interesowane rządy nie zamierzają przedłożyć w tym kierunku żadnych projektów ciałom ustawodawczym, przeto i rząd węgierski nie może tego uczynić. Odpowiedź tę przyjęła Izba przeważną większością głosów do wiadomości.

Berlin 23 lipca. Wobec wieści, jakoby wczoraj odbyła się narada między reprezentantami firm handlujących zbożem a członkami rządu, donosi *Nat. Ztg* z dobrego źródła, że w kompetentnych kołach nic o tem nie wiadomo.

Wrocław 23 lipca. W wielu okolicach Szląska wylały rzeki wskutek oberwania się chmur. Cała dolina Nissy jest jednem jeziorem. Fosy wałowe miasta Nissy można tylko na czółnach przebywać. Wody rzeki Nissy wzbierają coraz bardziej. Kilka wsi zupełnie zalanych. Mieszkańcy schronili się na wyższe miejsca. Pod Oświęcimem przerwała rzeka Soła kilka dróg i podmyła domy mieszkalne. Pod Paczkowem, wskutek oberwania się chmury, zniszczone są liczne pola uprawne.

Paryż 23 lipca. Rada municypalna przyjęła projekt, aby w dowód sympatyi dla Rosyi, wynająć hallę maszyn i galeryę Wystawy z r. 1889 na czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1892 r. na wystawę rosyjską.

Londyn 23 lipca. Przybył tu następca tronu włoskiego. Na dworcu przyjął go książę Walii.

Londyn 23 lipca. Wedle nadeszłych z Yokohamy wiadomości, w całych Chinach południowych wybuchły rozruchy; zbrojne bandy przebiegają kraj cały. Władze uwięziły przywódcę buntu we Wuhu.

Hammerfest 23 lipca. Cesarz niemiecki stanął wczoraj na Przylądku północnym.

Zofia 23 lipca. Ajencya bałkańska upoważnioną została do kategorycznego zaprzeczenia wieściom o przyaresztowaniu niejakiego Stefanowa i dwóch wspólników jego i o rzekomych torturach, jakim więźniowie podejrzani o zamordowanie Belczewa, podlegać mają. Wieści te pochodzą ze znanego źródła, starającego się oczernić środki, jakich się rząd bułgarski chwyta w celu zwalczenia zabiegów nieprzyjacielskich. Wieści głoszone o stanie zdrowia Stambułowa, są także zmyślone.

Skadar 23 lipca. Żołnierz turecki, który strzelał do okrętu czarnogórskiego na jeziorze skadarskiem, był pijany. Aresztowano go i oddano pod sąd wojenny.

Konstantynopol 23 lipca. Wskutek wiadomości, nadchodzących z Mekki, o nagłym wzroście codziennych wypadków cholery i z powodu pojawienia się cholery w Dżeddah, zarządził sułtan nadzwyczajne posiedzenie rady sanitarnej w celu obmyślenia środków zapobiegawczych.

Kair 23 lipca. Pałac Abdine, rezydencya Kedywa, stoi w płomieniach. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Od Administracyi „Czasu.“

Na odnowienie katedry na Wawelu nadesłał X. K. Rychlik z Wadowic 3 złr., M. S. 20 złr.

PP. Prenumeratorowie *Czasu* mogą nabywać w Administracyi: *Podręcznik prawniczy*, książka dla ludu, zawierająca przykłady próśb, podań, skarg, rewersów, kwitów i t. p., przez Dra A. Cinciałę, z przesyłką 2 złr. 70 cent.; *Warszawa r. 1861*, 7 heliograwurowych obrazów Artura Grottgera, 6 złr. 25 cent; *Lituanię Grottgera*, 6 fototypij, 2 złr. 25 centów; *Wojna - Padół łez*, 11 obrazów heliograwurowanych, z przesyłką 4·30 złr.; *Dzieła Wincentego Pola*, 10 tomów w komplecie na ładnym papierze z portretem autora, z przesyłką 15·80 złr.; *Nauka obyczajowa dla ludu*, X. Grzegorza Piramowicza, cena 20 ct.; Surzyński: *Harfiarz*, zbiór pieśni patryotycznych i narodowych na 4 głosy męskie, zamiast 2 złr., tylko 1 złr. 50 ct.

Nadesłane.

(Artykuły w dziale tym nie pochodzą od Redakcyi).

Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dni powszednie o godzinie 10, w niedziele i święta o godzine 11½.

Grób zasłużonych (w krypcie na Skałce), **Grób Skargi** (w kościele św. Piotra), oraz **skarbiec** kościoła N. P. Maryi oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystyi.

Wystawa nieustająca Zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godziny 11-tej do 4-tej prócz poniedziałków. Wstęp w niedziele 15 centów, w dnie powszednie 30 ct.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godziny 11-tej do 3-ciej po południu z wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 centów w dzień zwykły, w niedziele i święta po 10 ct. od osoby.

Muzeum XX. Czartoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od godziny 9-tej do 1-szej po południu, o ile w te dnie nie przypadają święta.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagiellońskiego (*Collegium novum*) zwiedzać można codziennie od godziny 12-tej do 1-szej — prócz niedziel, świąt i feryj uniwersyteckich bezpłatnie.

Gabinet Geologiczny Uniw. Jagiell. w *Collegium physicum* przy ulicy św. Anny na I piętrze otwarty w każdą niedzielę od godziny 9-tej do 1-ej w południe.

Muzeum Techniczno-Przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od godziny 10-tej do 6-tej. Wstęp 20 ct. od osoby, w niedziele od 10-tej do 2-giej bezpłatny.

KURSA TELEGRAFICZNE.

Wiedeń 23 lipca. 2 godzina 30 min. po poł.

	złr. ct.		złr. ct.
Renta austryac. papier opod.	92 75	Anglobanki	157 —
srebrna „	92 70	Uniony	235 75
4% złota	111 50	Bankvereiny	112 20
5% pap. nieop	103 05	Akcye Länderbank.	210 50
Akcye Ban. Aus.-W.	1028	„ kol. Kar. Lud.	211 50
„ kredytowe	294 75	„ „ lwowsko-	
Londyn	117 55	„ „ czerniow.	242 —
Napoleony	9 33½	„ „ połudn.	101 50
Dukaty	5 58	Elbethale	210 50
Marki	57 75	Nordbahny	2735
5% Renta węg. pap.	102 15	Staatsbahny	287 50
4% „ „ złota	105 15	Alpiny	88 30
Losy prem. węg.	142 —	Akcye tytoniowe	162 50
Losy tureckie	33 90	Ruble	126 50

Usposobienie giełdy: słabe.

Berlin 23 lipca.

Banknoty austr.	173	4% Listy likw. pol.	66 80
Krótki Wiedeń	172 90	Akc. kol. Kar. Lud.	91 25
Banknoty ros.	218 85	„ austr. kred.	159 87
5% Listy zast. pols.	69 40	Ultimo Ruble	218 75

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA
Antoni Kłobukowski.

Pociągi na kolejach żelaznych w Krakowie.

(Od dnia 1 czerwca 1891 r.)

Odchodzą z Krakowa	POCIĄGI KOLEI:	Przychodzą do Krakowa
	Północnej Cesarza Ferdynanda w kierunku do Wiednia lub od Wiednia:	
*6·55 rano	Kuryerski 3 klasy	*8·42 wiecz.
9·37 wiecz.	Pospieszny 3 „	†7·25 rano
†*5·37 rano	Osobowy 3 „	*9·42 wiecz.
†*9·25 przed południem	„ 3 „	7·05 rano (z Oświęcima)
3·05 popoł.	„ 3 „	†9·46 rano
†6·35 wiecz.	„ 3 „	†*5 pop.

* także w kierunku do Prus lub z Prus,
† także w kierunku do Warszawy lub z Warszawy.

	W niedziele i święta spacerowy do Krzeszowic lub z Krzeszowic od 7 czerwca do 27 września:	
1·30 popoł.	Osobowy 2 i 3 klasa	8·15 wiecz.
	Karola Ludwika w kierunku do Lwowa lub od Lwowa:	
7·59 rano	Pospieszny 3 klasy	9·38 wiecz.
10·46 przed	Osobowy 3 „	2·33 popoł.
10·43 wiecz.	„ 3 „	6·30 rano
6·15 rano	Mieszany 3 „	6·— wiecz.
	w kierunku do Tarnowa lub od Tarnowa:	
4·15 popoł.	Osobowy 3 klasy (cały rok)	11·14 prz. p.
9·39 wiecz	„ „ „ (od 1/7—15/9)	5·15 rano
	w kierunku do Wieliczki lub od Wieliczki:	
11·45 przed.	Osobowy 3 klasy	7·35 wiecz.
	Kolei Państwowej w kierunku do lub od Żywca, Nowego Sącza, Zagórza przez Bonarkę koleją Północną:	
9·— rano	Osobowy 3 klasy	6·02 rano
6·55 wiecz.	„ 3 „	4·12 pop.
2·05 popoł.	„ 3 „	10·37 prz. p.

☞ Uwaga. Godziny przybycia i odjazdu pociągów na kolei galicyjskiej i państwowej obliczone podług zegaru peszteńskiego (różnica od krakowskiego 4 minuty); zaś na kolei cesarza Ferdynanda według zegaru praskiego o 22 min. później od krakowskiego.

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.

Kraków 23 lipca.

	płacą	żądają
Waluty.		
Ruble rosyjskie papierowe za 100	126 —	128 —
Marki niemieckie	57 60	58 —
20-to frankówka ważna	9 30	9 40
Rubel srebrny obrączkowy	1 35	1 45
Obligi. Za 100 fl. wart. im. oprócz kuponu bież.		
Wspólna państwowa renta papierowa	92 60	93 20
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	104 50	105 10
4% gal. Oblig. propinacyjne 26-letnie	93 50	94 10
6% galicyjska pożyczka krajowa	103 —	105 —
4½% „ „	98 50	99 —
5% oblig. komun. gal. Banku krajowego	101 —	101 50
4% listy likw. Kr. Pol. za 100 r. im. w. oprócz kup. bież. w rublach i kop.	97 —	98 50
Listy zastawne i dłużne. Za 100 fl. im. wart. oprócz kuponu bież.		
Listy zastawne 4½% gal. Banku krajowego	98 80	99 30
4% „ Tow. kr. z. we Lw. nieokr.	97 50	98 20
4% „ „ „ „ „ 41 let.	95 75	96 25
4% „ „ „ „ „ 56 let.	95 50	— —
4½% „ „ „ „	99 50	100 —
5% „ Banku hipot. we Lw. prem.	108 80	109 30
5% „ „ „ „ niepr.	100 70	101 20
4½% „ „ „ „	98 40	99 —
6% Zakł. kred. ziem. w Krak. 36 let.	100 25	101 25
6% Listy dłużne Zakładu kred. włośc. we Lwowie *w likwid.*	59 —	62 —
5% Listy dłużne Zakładu kred. włośc. we Lwowie *w likwid.*	53 —	55 —
5% Listy zast. Tow. kred. ziem. Król. Polsk. z r. 1869 Lit. A. za 100 rubli im. wart. oprócz kuponu bież. w rubl. i kop.	100 50	101 50
Akcye kolejowe i bankowe prócz kuponu bieżącego.		
Kolei Karola Ludwika po 210 złr.	211 —	213 —
„ Lwow.-Czerniow. „ 200 „	242 —	244 50
Gal. Banku hip. we Lw. „ 200 „	302 —	305 —
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie po 200 złr.	— —	— —
Losy.		
Miasta Krakowa	22 —	22 75
„ Stanisławowa	28 —	30 —
Tow. austr. czerwonego Krzyża	18 —	18 50
„ węgier. „ „	12 —	12 50
„ włosk. „ „	12 50	13 50
Bazylika Buda-Peszt.	6 70	7 20

Wiedeń 22 lipca.

	płacą	żądają
Obligi długu państwa.		
4²⁄₁₀% Renta papierowa	92 80	93 30
4²⁄₁₀% „ srebrna	92 80	93 —
4% Renta złota	111 65	112 —
5% „ papier. nieopodatkow.	102 90	103 10
3% Losy z roku 1854 po 250 m. k.	135 —	— —
4% „ „ 1860 „ 500 złr.	139 80	140 —
4% „ „ 1860 „ 100 „	149 60	150 —
„ „ 1864 „ 100 „	180 —	180 50
5% Renta węg. papierowa	102 10	102 30
4% „ „ złota	105 05	105 25
4½% Obl. poż. kol. węg. (za Ostb.)	113 25	113 75
Obligacye galicyjskie.		
5% Galicyjskie indem. 10% podat.	104 40	105 —
4½% Galic. poż. kraj. z r. 1883	— —	— —
4½% „ „ „ z r. 1884	— —	— —
4% gal. Obligacye propinacyjne	91 75	92 25
Akcye bankowe.		
Anglo-austr. Banku . 120 złr.	156 80	157 20
Credit-Anst. dla han. i prz. 160 „	294 75	295 —
Credit-Bank węgierski . 200 „	341 —	341 50
Oesterr. Länderbank . 200 „	210 10	210 60
Austr.-węg. Bank . 600 „	1028	1032
Unionbank . 200 „	235 75	236 25
Verkehrsbank ogólny . 140 „	158 50	159 —
Wiedeński Bankverein . 100 „	111 75	112 25
Akcye kolei.		
Alföld-Fiume . 200 złr.	202 25	202 75
Ferdynanda Północ. . 1050 „	2730	2740
Gal. Karola Ludwika . 210 złr.	211 50	212 —
Koszycko-Oderberg . 200 „	179 —	179 25
Lwow.-Czern.-Jassy . 200 „	242 —	242 50
Siedmiogrodzkie I. . 200 „	201 25	201 50
Staats-Eisenb.-Gesell. . 200 „	287 30	287 80
Südbahn (Lombardy) . 200 „	101 90	102 40
Węg. gal. Łupkowska . 200 „	200 —	200 50
„ Nord-Ost . 200 „	197 50	197 60
Listy zastawne.		
4% Boden-Credit Allg. złotem pł.	115 50	116 —
4½% „ „ papier. 50 l.	100 50	101 —
3% „ „ Prem.	109 25	109 75
6% Zakł. kred. w Krak. 36 letn.	100 50	101 50
4% Gal. Tow. kred. ziem. nieokr.	97 40	97 75
5% „ „ „ „	— —	— —
4% „ „ „ „ 56-letn.	— —	96 —
4% „ „ „ „ 41 „	— —	96 50
4½% „ „ „ „ 52 „	99 60	100 —
4½% Gal. Banku kraj. 51½ „	99 —	99 50
5% „ „ hipot. prem.	109 —	109 50
5% „ „ „ 40-letn.	100 75	101 25
4½% Bank austr.-węgierski w. a.	101 —	101 50
4% „ „	99 70	100 10
4% Węg. Banku hipot. prem.	114 —	114 50
Priorytety kolei.		
Ces. Ferd.-Półn. 1887 srebr. 4%	100 20	101 20
Gal. Kar.-Lud. 1881 300 złr. 4½%	99 30	99 90
„ Jarosław 300 „ „	95 50	96 —
Koszyc.-Oderb. 1889 200 złr. 5%	95 —	95 75
Lwow.-Czern. opodat. 300 złr. 4%	83 60	84 60
„ nieopd. „ „ „	92 —	92 6
Siedmiogrodz. I. 200 „ 5%	— —	— —
Staatseisenbahn 500 fr. 3%	197 50	— —
Südbahn (Lombardy) 500 „ „	148 70	149 50
„ „ złot. 200 złr. 5%	119 50	120 50
Węg. gal. Łupkow. 200 „ „	101 70	102 50
„ „ „ II. Em. 200 „ „	101 50	102 —
„ Nordost. 300 „ „	101 40	102 20
„ „ złotem 200 „ „	118 —	— —
Losy.		
5% Donau-Reg. z r. 1870 złr. 100	120 25	120 75
Premiowe Wiedeńskie . „ 100	151 50	152 25
„ Węgierskie . „ 100	142 25	142 75
„ Tureckie . fr. 400	33 50	33 90
Budowy bazyl. Buda-Peszt złr. 5	6 70	7 10
Kredytowe „ 100	187 50	188 —
Insbruku „ 20	23 75	24 50
Krakowskie „ 20	22 —	22 50
Ofner (miasta Budy) „ 40	55 —	57 —
Czerw. Krzyża austryack. „ 10	17 80	18 25
„ „ węgierskie „ 5	12 —	12 40
Rudolfa „ 10	20 —	20 50
Salzburskie „ 20	25 —	27 —
St. Genois „ 42	60 75	61 75
Stanisławowskie „ 20	27 50	29 50
Waluty.		
Dukaty ważne	5 59	5 61
20-frankówki	9 35	9 36
Imperyały rosyjskie	— —	— —
Funty szterlingi angielskie	11 74	11 79
Marki niemieckie za 100 marek	57 80	57 85
Rubel papierowy za 100 rubli	126 25	126 62

Lwów 22 lipca.

	płacą	żądają
Akcye Banku hipot. gal. 200 złr.	302 —	305 —
5% Listy Banku hipot. niepr.	100 60	101 30
5% „ „ „ prem.	108 90	109 60
4½% „ „ „	98 50	99 20
4½% Banku kraj. galic. 51-letn.	98 90	99 60
4% Listy zast. Tow. kred. ziems.	97 40	98 10
4% „ „ „ „ 41-letn.	95 90	96 60
4% „ „ „ „ 52-letn.	99 60	100 30
4% „ „ „ „ 56-letn.	95 70	96 40
5% Obligi indem. gal. 10% podat.	104 50	105 20
5% Obligi kom. Banku kraj. gal.	101 10	101 80
4½% Obligi pożyczki krajowej	98 50	99 20

Warszawa 22 lipca.

	rub. kop.	rub. kop.
5% Listy zastawne ser. I	— —	102 —
„ „ „ „ V	— —	101 30
4% „ likwidacyjne	— —	98 50
5% „ warszawskie ser. I	— —	101 75
„ „ „ „ III	— —	101 50
„ „ „ „ IV	— —	101 40

Od Administracyi „Czasu.“

Osiągnąwszy od Wydawnictwa dzieł Długosza korzystne ustępstwo, ofiarujemy stałym prenumeratorom „Czasu“ wszystkie dzieła Długosza tj. 14 sporych tomów w 4ce z rejestrem, których cena księgarska dotychczas wynosi 70 złr., **za nadzwyczaj tanią cenę 30 złr.** Należytość może być nadesłaną wraz z przedpłatą na „Czas“, poczem wysyłka odwrotną pocztą nastąpi.

Konkurs.

L. 1567. 1680-2-3)

Zwierzchność gminna miasta Żywiec ogłasza niniejszem konkurs na opróżnioną posadę **lekarza miejskiego,** połączoną z oglądaniem ciał zmarłych, z remuneracyą roczną 250 złr. w. a., z terminem do wniesienia podań **do 15 sierpnia 1891 r.,** która posada na razie prowizorycznie nadaną zostanie.

Podania o nadanie pomienionej posady wnieść należy do Rady gminnej miasta Żywiec w terminie przeznaczonym.

Żywiec, dnia 15 lipca 1891 r.

Urząd gminny.

C. K. AUSTRYACKIE KOLEJE PAŃSTWOWE.

WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważny od 1 lipca 1891.

Odjazd z Krakowa (Podgórza):

5·14 rano pociąg osobowy z Podgórza-Płaszowa
5·29 „ „ „ z Podgórza-Bonarki
2·05 po południu pociąg mięszany z Krakowa [kolej Północna]
2·44 „ „ „ osobowy z Podgórza-Płaszowa
3·03 „ „ „ „ z Podgórza-Bonarki
} do Oświęcima, do Wiednia,

7·59 rano pociąg pospieszny z Krakowa [kolej Karola Ludwika] przez Tarnów do Orłowa.

7·59 rano pociąg pospieszny z Krakowa [kolej Karola Ludwika]
8·23 „ „ osobowy z Podgórza-Płaszowa
} do Mszany dolnej.

9·00 rano pociąg mięszany z Krakowa [kolej Północna]
9·37 „ „ osobowy z Podgórza Płaszowa
9·59 „ „ „ z Podgórza-Bonarki
} do Bielska, Żywca, Zwardonia, Wiednia, Budapesztu, N. Sącza, Orłowa, Chyrowa, Stryja,

4·15 po południu pociąg osobowy z Krakowa [kolej Karola Lud.]
5·00 „ „ „ „ z Podgórza-Płaszowa
5·13 „ „ „ „ z Podgórza-Bonarki
} do Żywca, do Mszany dolnej.

9·39 wieczór pociąg osobowy z Krakowa [kolej Karola Ludwika] do Orłowa, Koszyc.

6·55 wieczór pociąg mięszany z Krakowa [kolej Północna]
7·32 „ „ osobowy z Podgórza-Płaszowa
7·55 „ „ „ z Podgórza-Bonarki
} do Nowego Sącza, Chyrowa, Stryja.

Przyjazd do Krakowa (Podgórza):

5·15 rano pociąg osobowy do Krakowa [kolej Karola Ludwika] z Koszyc, Orłowa przez Tarnów.

5·42 rano pociąg osobowy do Podgórza-Bonarki
5·56 „ „ „ do Podgórza Płaszowa
6·02 „ „ mięszany do Krakowa [kolej Północna]
6·30 „ „ osobowy do Krakowa [kolej Karola Ludwika]
} ze Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza.

9·23 przed południem pociąg osobowy do Podgórza-Bonarki
9·36 „ „ „ „ do Podgórza-Płaszowa
} z Żywca.

10·20 przed połud. pociąg osobowy do Podgórza-Bonarki
10·35 „ „ „ „ do Podgórza-Płaszowa
10·37 „ „ „ mięszany do Krakowa [kolej Północna]
11·14 „ „ „ osobowy do Krakowa [kolej K. Lud.]
} z Wiednia, z Oświęcima.

3·56 po południu pociąg osobowy do Podgórza-Bonarki
4·11 „ „ „ „ do Podgórza-Płaszowa
4·12 „ „ „ mięszany do Krakowa [kolej Północna]
} z Budapesztu, Wiednia, Zwardonia, Żywca, Bielska, Stryja, Chyrowa, Orłowa, N. Sącza.

7·10 wieczór pociąg osobowy do Podgórza-Płaszowa
7·35 „ „ mięszany do Krakowa [kolej Karola Lud.]
} z Mszany dolnej.

8·30 wieczór pociąg osobowy do Podgórza-Bonarki
8·46 „ „ „ do Podgórza-Płaszowa
9·38 „ „ pospieszny do Krakowa [kolej Karola Lud.]
} z Oświęcima przez Tarnów, z Koszyc, Orłowa.

Odjazd z Tarnowa:

12·16 w nocy pociąg osobowy do Orłowa, Koszyc.
4·46 rano pociąg mięszany do Orłowa, Koszyc, Suchy, Żywca.
9·57 „ „ osobowy do Chyrowa, Stryja.
1·43 po południu pociąg osobowy do Orłowa, Chyrowa, Stryja, Nowego Sącza, Dobry.

Przyjazd do Tarnowa:

12·15 w nocy pociąg mięszany ze Stryja, Chyrowa, Jasła, Orłowa.
2·23 w nocy pociąg osobowy z Koszyc, Orłowa.
11·12 przed południem pociąg osobowy z Orłowa, Dobry, Nowego Sącza, Stryja, Chyrowa.
7·40 wieczór pociąg osobowy z Koszyc, Orłowa, Żywca, Stryja, Chyrowa.

Czas podany jest według zegaru peszteńskiego.

Rozkład jazdy w formacie kieszonkowym nabyć można po cenie 5 cent. we wszystkich stacyach c. k. austryackich kolei państwowych lub u konduktorów. [2511-27-]

Czcionkami Drukarni „Czasu.“ Papier z fabryki Braci Fijałkowskich w Bielsku. Rządca Drukarni *Józef Łakociński.*